

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 64-730

## Krach marki niemieckiej

### Banki zagraniczne odmówiły Niemcom przedłużenia kredytu dyskontowego Bank Rzeszy zaproponował spłatę długu

BERLIN, 5 kwietnia. (Tel. wł.) — Dziś ogłoszono tu urzędowo, że 4 banki międzynarodowe a mianowicie: Międzynarodowy Bank wyplat w Bazylei, Bank Angielski, Bank Francuski i Federal Reserve Bank w New - Yorku ODMÓWIŁY PRZEDŁUŻENIA KREDYTU DYSKONTOWEGO W WYSOKOŚCI 70 MILJON. DOLARÓW BANKOWI RZE-

RZY, którego płatność przypadła 4 kwietnia r. h. Banki wierzycielskie ZAŻAŁY SPECJALNEJ GWARANCJI WALUTOWEJ w postaci wzmocnionej klauzuli złotowej. Wobec tego Bank Rzeszy zaproponował, aby banki te albo zrzekły się tej klauzuli albo ZGODZIŁY SIĘ NA ZWROT

DŁUGU. Jeden z banków wierzycielskich opowiedział się za zwrotem długu. Wobec tego, w najbliższych dniach nastąpi PRZESUNIĘCIE ZŁOTA. Tak głosi komunikat urzędowy. — Prasa do tego dodaje, że dla uiszczenia należności Bank Rzeszy będzie musiał nabyć odpowiednią ilość walut, wy-

zzywając się złota. TRUDNOŚCI TE SPADŁY NA BANK RZESZY ZUPELNE NIESPODZIEWANIE. Spadek kursu w Warszawie Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: Jeszcze zanim o tem wiadomość przyszła do Warszawy

na giełdzie warszawskiej i w transakcjach pozagiełdowych dał się odczuć duży SPADEK KURSU MARKI, a mianowicie za dewizy na Berlin, które stały PONAD 213 PŁACONO NAJWYŻEJ 211, a waluta, za którą żądano 210 za 100 NIE ZNAJDOWAŁA NABYWCÓW.

## WYCINANIE RAKA ŁODZI

### Insp. Klott naradzał się wczoraj z władzami lokalnymi nad zmuszeniem przemysłu niezrzeszonego do honorowania umowy zbiorowej

W związku z oficjalną likwidacją strejku powszechnego w przemyśle włókienniczym, przy był w dniu wczorajszym do Łodzi ze specjalną misją, z ramienia ministerstwa opieki społecznej, główny inspektor pracy, inż. Klott. Natychmiast po przyjeździe z Warszawy główny inspektor pracy udał się do gmachu urzędu wojewódzkiego, gdzie od była się pod przewodnictwem wojewody łódzkiego, p. Aleksandra Hauke - Nowaka DŁUŻSZA KONFERENCJA przy udziale następujących przedstawicieli miejscowych władz: wicewojewody Potockiego, prezesa sądu okręgowego Maciejewskiego, prokuratora Kalapskiego, prezesa izby skarbowej Kucharskiego, okręgowego inspektora pracy inż. Wojtkiewicza, szefa bezpieczeństwa Lutomskiego, naczelników wydziału pracy i opieki społecznej, Jagielly i wydziału przemysłowego.

#### Narady w województwie

Przedmiotem narad była sprawa likwidującej się na terenie łódzkiego okręgu przemysłowego akcji strejkowej włókienniczy, a co za tem idzie, kwestja skoordynowania wszystkich zamierzeń lokal-

nych władz administracyjnych, zmierzających do ZREALIZOWANIA W CAŁEJ ROZCIĄGŁOŚCI OBIETNIC, złożonych przez rząd na konferencji z włókniarzami i przemysłowcami w Warszawie. Następnie insp. Klott oświadczył zebrany, iż rząd stoi na stanowisku bezwzględnie wprowadzenia w życie wszystkich postanowień, zawartych w umowie zbiorowej, a przede wszystkim pragnie, aby UMOWIE TEJ ZOSTAŁY PODPORZĄDKOWANE ZAKŁADY PRZEMYSŁU NIEZRZESZONE GO. Konferencja władz miejscowych została zwołana dla dokładnego omówienia sposobu zrealizowania tego planu rządu. Insp. Klott podkreślił z naciskiem, że według instrukcji, jakie władze centralne za jego pośrednictwem udzielają łódzkim władzom, przepisy umowy

muszą być ściśle wykonane bez względu na to, czy NA GŁOWY FABRYKANTÓW OPORNYCH SPADNĄ REPRESJE. Każda z władz w swoim zakresie, a więc władza sądowa, skarbowa, urząd przemysłowy, a szczególnie inspektorat pracy zmuszone będą stać czuwać nad tem, aby przepisy umowy zostały ściśle przestrzegane i, aby NIE BYŁY ŁAMANE PRZEZ NIKOGO. W stosunku do przeciwwiązujących się mają być stosowane jaknajostrejsze sankcje aż do ODEBRANIA ZEZWOLENIA NA PROWADZENIE ZAKŁADU PRZEMYSŁOWEGO. Rygorystyczne stosowanie przepisów o czasie pracy, a specjalnie o warunkach najmu i płacy doprowadzi wkońcu do uregulowania stosunków panu-

jących w fabrykach stolicy polskiego przemysłu i zmniejszy niezadowolenie wśród robotników. Na szczegółowym omówieniu DALSZEJ TAKTYKI W STOSUNKU DO OPORNYCH FIRM przemysłowych, zakończono konferencję wojewódzka. Konferencja z drobnym przemysłem Po naradach władz insp. Klott zaprosił do siebie kilka firm włókienniczych, które wystąpiły ostatnio ze związków przemysłowych w zamiarze uchylecia się od obowiązku podporządkowania się umowie, zawartej przez związki. Z informacji, jakie uzyskaliśmy wynika, że są to zakłady przemysłowe, oplacające najmarniej robotników. Przemysłowcom tym insp. Klott kategorycznie oświadczył, iż RZĄD BĘDZIE W STOSUNKU DO NICH BEZWZGLĘDNY, o ile dobrowolnie nie zaakceptują umowy i nie poddadzą się normom, ustalonym dla całego przemysłu. Wystąpienie ze związku, — oświadczył im p. Klott — nie tu nie pomoże i nie będzie absolutnie brane pod uwagę. Następnie insp. Klott odbył krótką konferencję z delegatami stowarzyszenia drobnych

fabrykantów, apelując do nich, aby na dzisiejszej konferencji w inspektoracie podpisali umowę, by nie stanowili wyjątku w całym zorganizowanym przemyśle. Robotnicy u inspektora Klotta Po tych konferencjach insp. Klott wyraził życzenie zetknięcia się ze związkami zawodowymi. Konferencja ze związku mi doszła do skutku o godz. 5 po poł. Insp. Klott zakomunikował robotnikom cel swego przyjazdu i zapewnił, iż RZĄD CZYNI WSZYSTKO, ABY JEGO PRZYRZECZENIE, ODNOŚNIE POWSZECHNOŚCI UMOWY, NIE BYŁO FIKCJĄ. Ministerstwo i wszystkie władze będą stałe na straży przestrzegania umowy i NIE DOPUSZCZĄ DO NAJMIEJSZYCH PRÓB WYŁAMANIA SIĘ z pod jej postanowień. Wkońcu p. Klott wezwał robotników aby dołożyli starań w kierunku ułatwienia całej akcji czynnikom rządowym i WSPÓLDZIAŁAŁY Z INSPEKcją PRACY. O godzinie 6.30 odbyła się konferencja ze wszystkimi inspektorami pracy, na której p. Klott omówił środki, zmierzające do praktycznego wykonania wszelkich zaleceń ministerstwa odnośnie unormowania stosunków w przemyśle. Wieczorem p. Klott wyjechał z Łodzi. (g)

#### Mac Donald jedzie na konferencję do Ameryki

LONDYN, 5.4. (PAT) — Wyjazd premiera Mac Donalda do Waszyngtonu został zdecydowany. Premier wyjedzie w czwartek, 13 b. m. i pozostanie w Ameryce od 2 do 3 dni. W czasie pobytu w Waszyngtonie Mac Donald przeprowadzi z prezydentem Rooseveltem rozmowy wyjaśniające w sprawie

długów wojennych oraz w kwestji konferencji ekonomicznej i rozbrownieniowej. Mac Donald wyjeżdża więc faktycznie do Waszyngtonu w podwójnym charakterze: jako premier brytyjski i jako przewodniczący wszechświatowej konferencji ekonomicznej.



**EGON ERWIN KISCH**

# W hitlerowskiej katowni

Słynny na całym świecie dziennikarz Egon Erwin Kisch, został nazajutrz po pożarze Reichstagu, jak wiadomo, aresztowany w Berlinie.

Jako obywatel czechosłowacki został Kisch na interwencję swych władz zwolniony, ale przy tej okazji poznał więzienia hitlerowskie i sposób traktowania więźniów politycznych w obecnych Niemczech. Oto co napisał o swych przeżyciach:

W przededniu i w dzień wyborczej niedzielnej szalała również w Spandawie uczta czarnie uprzywilejowanej partji. Hałas hebnów, trąb, wrzaskliwych chórów i strzałów, zbliżał się coraz bardziej; na podwórzu czujne psy zaczęły wściekle ujadać; w całym gmachu rozlegały się dzwonki i krzyki, tak, że mowy nie było o spaniu, podobnie jak nie było o tem mowy podczas naszego aresztu przewencyjnego.

10 marca zawezwano do kancelarji Ottona Lehmann-Russbültda (wybitny pacyfista — przyp. Red.) podczas naszego spaceru po podwórzu. Cily wróciłem do celi, sąsiad zapukał w ścianę — znak, aby podszedł do okna.

„Russbültt został zwolniony, przysłał mi swą paczkę”.

Jest to pierwszy z pośród nas, który wyszedł z więzienia. Dotychczas odeszło jedynie paru do szpitala, pomiędzy nimi Kurt Kläber, poeta proletariacki. Po pół godzinie dowiadujemy się, że zwolniony został również doktor Apfel. A jeszcze po półgodzinie zjawia się dozorca u mnie:

— Pójdzie pan teraz z nami na dół do kancelarji.

Przechodzę koło pomieszczenia, gdzie oddaje się paczki dla więźniów. Stoł tam wiele kobiet, które rzucają się ku mnie: „Czy mój mąż jeszcze żyje?” — „Co porabia X.” — „Czy Y. jest zdrow?” — „Pokłół się Z. odemnie”.

Odpowiadam, jak tylko mogę najprędzej; zatrzymać mi się nie wolno, gdyż na to nie pozwala mój dozorca w uniformie, którego znowu obserwują surowo inni umundurovani z przed głównych drzwi.

— Wraca pan do prezydium policji, — mówi do mnie urzędnik w kancelarji.

— Dlaczego?

— Jest pan obcym poddanym?

— Tak.

— No, to będzie pan prawdopodobnie wydalony z Niemiec. Proszę zabrać swe rzeczy, pójdzie pan z tymi dwoma panami.

— Jeżeli uczyni pan próbę ucieczki, zastrzelimy pana natychmiast, — mówią mi ci dwaj panowie.

Samochód policyjny czeka na mnie. Jedziemy przez Spandawę po Heerstrasse,

Wygląda na narodowo-socjalistyczny Berlin: oficerowie w starych cesarskich mundurach maszerują na czele oddziałów „Nazi”, grupa studentów-korporantów wymachuje laskami, dzieci w brązowych uniformach... Patrzą wokół zdumionym.

— Czy pan nie zna Berlina? zapytuje mnie jeden z panów, którzy mnie wzięli w środek.

— Nie było mnie ostatnio dłuższy czas — odpowiadam.

— Byłem w Chinach.

— No, a jak tam wygląda?

— Również nie bardzo ładnie.

— Co to ma znaczyć: również nie bardzo ładnie? Tu w Niemczech jest teraz bardzo ładnie, wszyscy się cieszą, że wreszcie z Judeą i marksyzmem robi się porządek.

„...z tą całą bandą podludzi”, (przeciwieństwo od nadszutowieka. Przyp. Red.) — uzupełnia drugi ostro.

Patrząc, jak przedko się ci dwaj panowie nauczyli. Przed tygodniem napewno nie jeszcze nie słyszeli o programie narodowych socjalistów, a teraz umieją już na pamięć wszystkie cztery słowa, z których ten program się składa: „Judea”, „marksizm”, „podludzie” i „zrobić porządek”.

Wjeżdżamy na podwórze prezydium policji. Roi się tu od hejówkarzy hitlerowskich, którzy stali się policjantami i którzy czują się tu już jak u siebie w domu. Znowu rewizyjnych kleszeni i znowu do aresztu.

Zamykają mnie do zbiorowej celi, pełnej aresztowanych. Chce z uśmiechem spytać, kto jest tu najstarszym, u którego winienem się zameldować, ale pytanie uwięzło mi w gardle... Ci wszyscy ludzie, robotnicy, wyglądają okropnie, poranieni, pobici, owłaziłi. Skąd przychodzą, kto ich tak urządził?

Nie zdążyłem jeszcze ułożyć swych rzeczy, kiedy już mnie otoczyli prawie wszyscy obecni w celi, 50 do 60 robotników, którzy zaczęli wszystkie naraz do mnie mówić, pokazywać mi okropne rany i opowiadać o swych straszliwych przeżyciach.

Pehali się do mnie; jeden uśmiał drugiego. Opowiadania przerywano sobie wzajemnie,

tak że słyszałem tylko szcze-gół, ale nie mogłem ogarnąć związku, a tu wciąż nowy zabierał głos, aby mi coś powiedzieć i pokazać.

5 czy 6 dni siedzieli razem znosili bez przerwy niewysłowione tortury, a teraz oto wszedł towarzyszy, który nie był razem z nimi, to też wobec niego cheieli ulżyć swemu sercu, przed nim położyć skargę, jemu złożyć dowody bestjalstwa ich katów. Dlatego ten tłum wokół mnie był, jak fala faktów i widoków, która przyprowadzała mnie o zawrót głowy.

Wszyscy ci robotnicy w dzień wyborów lub nazajutrz byli napadnięci w swych mieszkaniach przez SA (hitlerowskie oddziały szturmowe), po bici w oczach ich przerażonych rodzin, mieszkania zostały zniszczone, książki podarte. Załagnięto ich do koszar SA, nie pozwalając się nawet ubrać, niektórzy byli nawet bez butów. Początkowo zabrano ich do koszar Friesen, a następnie do fabryki na Friedrichstrasse, zamienionej na koszary szturmowców.

— Już my z was wypędzimy wasz komunizm!

W ciągu 5 dni i 5 nocy wypędzano z nich komunizm. Najmocniej dochodził do głosu zmartwychwstały duch podoficerski w tem, że aresztowanych robotników zmuszano do musztry na podwórzu, musieli na komendę padać w gnój i wstawać, padać i wstawać; gdy kogo opuszczały siły, pobudzano go uderzeniami kija lub bąta. Musieli tak długo ćwiczyć, aż popadli w omdlenie i nie ciliło ich już żadne uderzenie bąta.

Codziennie musieli występować w szeregu i godzinami z podniesioną do powitania faszystowskiego ręką, wołać chórem:

— Na cześć naszego kochanego kanclerza, Adolfa Hitlera, trzykrotne hurra!

Kto nie wyciągał dość sztywno ramienia, kto nie dość głośno krzytał, tego traktowano kopniakami i bąta.

Inny tekst do głośnych chó-rów brzmiał:

„Czem byliśmy wczoraj? Komunistami. Czem będziemy jutro? Narodowymi socjalistami. Heil!”

W pokojach koszarowych odbywała się inna procedura. Aresztowani musieli plć rycy-nę, następnie spuszczać spodnie, nachylać się nad stołem, poczem okładano ich bąta i kijami tak długo, aż pękała

skóra i ukazywało się krwawe mięso.

Prawie wszyscy moi towarzysze z celi w prezydium policji mieli te rany, oglądałem je na własne oczy. Jeżeli podczas tego bicia środek przeczyszcza-ju zaczynał działać, banda katów ryczała z uciechy.

Inni aresztowani musieli po zażyciu rycyny nago stawać twarzą do ściany i tak długo robić przysiady, aż ku uciesze komenderującego ukazywały się skutki rycyny.

Jeden z robotników został postawiony nawprost swego syna, obaj otrzymali kije do rąk, poczem biciem i przyłożonymi do piersi rewolwerami zmuszono ich, aby wzajemnie się okładali.

— Mocniej, mocniej! — padała komenda, i — przedziej, przedziej.

Obaj są tu w celi, ojciec i syn, straszliwie poranieni na głowie i szyi; prawe oko ojca straszliwie podbite, szczeka spuchnięta, może pęknięta.

Co chwila oznajmiano aresztowanym, że będą rozstrzelani, że w piwnicy tego dnia rozstrzelano pięć osób, w nocy robiono sobie zabawę strzelania przez otwór do celi. Co pewien czas krzyczał któryś z torturowanych:

— Zastrzelcie mnie wreszcie, wy tchórze!

Za to katowano go z jeszcze większą zawziętością.

Każdej torturze towarzyszyły ironiczne słowa. Szczególnie umiłowane były zdania tego rodzaju: „Mało masz zdaje się z nas pociechy, co? Zato twoja żona miała jej o wiele więcej. Za 9 miesięcy wasze żony będą miały pysznych chłopaków hitlerowskich”.

Uwagi te były o tyle bardziej niepokojące, że żaden z aresztowanych nie miał najlepszego kontaktu ze swoimi i nie wiedział czy nie zataszczo-wo gdzieś również jego żony.

„Przesłuchania” nazywano zabawę w pytania i odpowiedzi, która odbywała się w następujący sposób:

„Czem jesteś? — Jestem komunistyczną świnią”.

Kto nie dawał takiej odpowiedzi, otrzymywał uderzenie w głowę lub usta, kto natomiast dawał taką odpowiedź, tego kat poprawiał uderzeniem: „Komunistyczny wieprz!”

Na pytanie, skąd pochodzą o trzymane przed chwilą rany, ranny musiał odpowiadać: „Byłem pijany i uderzyłem się o plec”.

Obcinano brody, strzyżono przeważnie pół głowy, wyrywa-

no włosy, lub opalano je i wyrrywano kepkami; niektórym wycięto włosy w formie swastyki.

Pewnemu majorowi SA też już było za dużo tego bicia, tak że wreszcie tupnął i krzyknął wobec aresztowanych do swych towarzyszy: „Dostyc już tego!”

Jednakże hrabia Helldorf, Azef Berlina, który osobiście dokonywał inspekcji koszar i kazał sobie przyprowadzać aresztowanych, zarządził nowe katowanie. Ze szczególnem zainteresowaniem zajmował się wyszukiwaniem żydów; kazał sobie pokazywać narządy płciowe i pytał:

— Wyznanie ojca?

— E. angielickie.

— Matki?

— Katolickie.

— No, jesteś typowym półkrwi żydem; matka twoja musiała się z żydami .....

Żydom pośród aresztowanych działo się najgorzej, bito ich najokrutniej, codziennie prowadzono ich na „rozstrzelanie”, stawiano pod ścianą, celowano i strzelano tuż nad głową, aby ich przerazić.

W koszarach znajdował się również przez cały czas czter-nastoletni chłopiec; aresztowa-no go, gdyż chcieli się odcin-dowiedzieć adresu jego matki,

która się ukryła. Od innych usiłowano dowiedzieć się adresów funkcjonariuszy partyjnych, lub mieszkań, gdzie ukryte były drukarnie, lub broń. Z pośród wszystkich aresztowanych tylko jeden jedyny podał nazwiska i adresy towarzyszy. I on znajdował się w naszej celi, ale nikt z nim nie rozmawiał.

Właśnie tego dnia zostali sprowadzeni z koszar Nazi do prezydium policji. Musieli drogę przebyć piechotą, wielu było bez butów, dłonie musieli trzymać nad głowami i tak szli przez ulice. Na rogu Friedrichstrasse i Unter den Linden jeden z eskortowanych rzucił się pod przejeżdżający autobus, skąd wyciągnięto go z połama-nymi nogami. W prezydium policji opatrzono najbardziej poranionych i rozmieszczono w celach.

Aż do późnej nocy otaczał mnie skatowani i opowiadali o swych przeżyciach. Moje nerwy były napięte do ostateczności, zerwałem się i zacząłem wędrowkę po celi.

— Dajcie mu już spokój, — krzyknął jeden, i przystąpił do mnie: — Musisz nas zrozumieć, przeżyliśmy straszliwe rzeczy, mnie naprzykład... — i zaczął opowiadać na nowo.

Związkowy Kino-Teatr „CAPITOL”  
Dziś i dni następnych!

Arcydzieło 7 gwiazd wg. poczytnej powieści Vicki Baum p. t.  
**LUDZIE W HOTELU**  
Początek o 4-ej, w sob. i niedz. o 12.30. Ceny niższe.

Obsady ról głównych: Greta Garbo, Joan Crawford, Wallace Beery, John Barrymore, Lionel Barrymore, Lewis Stone, Jean Harsholt.  
Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń.



# Posłowie - żydzi z B. B. protestują

## Dalsze krwawe wystąpienia hitlerowców w Niemczech

### Masowa ucieczka poranionych do Polski

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Posłowie i senatorowie należący do B. B. a mianowicie: Jeger, Mincberg, rab. Lewin, Wiślicki i sen. Mendelsohn ogłosili dziś odezwę, w której m. in. czytamy:

— Oddawna zapowiedziana przez Hitlera walka przeciwko braciom naszym w Niemczech realizuje się w sposób urągający elementarnym prawom człowieka. Uzbrojone bandy wdzierają się do mieszkań i przedsiębiorstw żydowskich bijąc, kalecząc i poniewierając ludność niewinną, rabując mieszkania i dobytek. Cały świat cywilizowany wraz z narodem żydowskim oniebiał na zgrozy, którą roztoczyły w sercu Europy rozbójcze bandy Hitlera.

Następnie odezwa podkreśla, że żywiołowym odruchem obrony narodu żydowskiego na całym świecie jest bojkot wyrobów niemieckich przez kupców, fabrykantów i rzemieślników żydowskich. Odezwa wyraża nadzieję, że ten potężny środek walki ekonomicznej doprowadzi hitlerowców do opamiętania.

W ostatnich ustępach odezwa stwierdza, że żydzi nie dopuszczą do kwestjonowania integralności i nienaruszalności granic Rzplitej. Podkreśla wreszcie odezwa, że rząd Polski stanął energicznie w obronie żydów na terenie Rzeszy dając całemu światu pelen przykład jak reagować na gwałty i krzywdę.

### Catchpoole na wolności

BERLIN, 5. kwietnia. (PAT) — Aresztowany wczoraj DZIENNIKARZ ANGIELSKI, CATCHPOOLE ZOSTAŁ WYPUSZCZONY NA WOLNOŚĆ.

Według doniesień prasowych, w sprawie tej interwenjowała ambasada angielska w Berlinie.

### Epidemia „ucieczek”

BERLIN, 5. kwietnia. (PAT) — Biuro Conti donosi z Kamienicy o zastrzeleniu w czasie UCIECZKI komunisty Jarosa, który swego czasu zabił sztafetowca Grabego i po powrocie z Rosji został aresztowany w Limbach.

O podobnym wypadku donoszą również z Düsseldorfu, gdzie komunistę Bessler, aresztowany został przez policję pomocniczą, USIŁOWAŁ UCIEC pod czas rewizji osobistej i został przez policję ciężko raniony. Bessler zmarł w szpitalu wskutek odniesionych ran.

Również prasa donosi z Bonn, że radny komunistyczny Renois po aresztowaniu go został z powodu USIŁOWANIA UCIECZKI zastrzelony na posterunku policji.

### 12 nagród Nobla zdobyli żydzi niemieccy

BRUKSELA, 5.4. (PAT) — Prasa belgijska pisząc o prześladowaniach żydów w Niemczech zazna-

cza, iż na 33 nagrody Nobla przyznane Niemcom, 12 otrzymali żydzi niemieccy, co nie stoi w żadnym stosunku z procentem ludności w Niemczech, który nie wynosi nawet 1 na 100.

## Obrady gabinetu Rzeszy

Zniesienie uboju rytualnego. — Kara śmierci. — Pakty handlowe

BERLIN, 5 kwietnia. (Pat.) Gabinet Rzeszy uchwalił szereg nowych ustaw, m. in. w sprawie zniesienia na całym obszarze Rzeszy uboju rytualnego. Ponadto minister spraw zagranicznych upoważniony został do wprowadzenia w życie w przyspieszonym tempie dwustronnych umów handlowych z krajami zagranicznymi.

Według nowego rozporządzenia, decyzja Reichstagu nie jest potrzebna,

a wystarczy porozumienie się ministra spraw zagranicznych z zainteresowanymi ministrami. —

Ponadto uchwalono ustawę, obostrzającą kary za zamachy bombowe i inne przestępstwa, zagrażają-

ce bezpieczeństwu publicznemu. Przewidziano w tych wypadkach karę śmierci.

Zarządzenie to motywowane jest powtarzaniem się ostatnio tego rodzaju zamachów, zwłaszcza w Hamburgu.

Wbrew oczekiwaniom, gabinet nie omówił na swem po-

### Papen i Gering jadą do Londynu

BERLIN, 5. kwietnia. (PAT) — Koła poinformowane potwierdzają wiadomość o bliskim wyjeździe do

siedzeniu spraw zagranicznych,

które prawdopodobnie wejdą na porządek obrad następnego posiedzenia, wyznaczonego na piątek popołudniu.

W posiedzeniu wzięł udział po raz pierwszy prezydent Banku Rzeszy Schacht.

Rzymu wicekanclerza Papena i mfn. Geringa. Według doniesień prasy wizyta obu ministrów ma charakter polityczny.

### Święto 1 maja

BERLIN, 5 kwietnia. (PAT) — Według doniesień prasy w partii narodowo - socjalistycznej czynione są przygotowania do uroczystego obchodzenia dnia 1 maja, jako „dnia pracy niemieckiej”

BERLIN, 5 kwietnia. (PAT) — Centralny komitet bojkotu żydów partii narodowo - socjalistycznej przekazał swe agendy kierownictwu narodowo - socjalistycznego naczelnego związku walki w obronie stanu średniego, którego siedzibą jest Monachjum.

### Areszt na djety

BERLIN, 5 kwietnia. (PAT) — Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych nałożyło areszt na djety poselskie członków byłego parlamentarnego gabinetu pruskiego, pragnąc zabezpieczyć ewentualne pretensje, jakie rościć sobie może skarb państwa pruskiego w związku z użyciem funduszy publicznych na cele partyjne. Dochodzenie w tej sprawie w toku.

### Ucieczka pobitych

KRÓLEWSKA HUTA, 5. 4. (PAT). — Dzisiaj pociągiem pospiesznym Berlin—Bukareszt przybyła z Niemiec do Polski przez pas graniczny Bytom — dworzec, grupa obywateli polskich wyznania mojżeszowego, którzy uciekli z Niemiec do Polski wskutek prześladowań hitlerowskich.

Jeden z uciekinierów, Juda Gruber, nosi jeszcze widoczne ślady ran, zadanych mu przez hitlerowców. Drugi — Izrael Schreiber, stwierdza, że hitlerowcy obezwładnili go siłą i obcięli mu brode.

### Ponowna interwencja

BERLIN, 5 kwietnia. (PAT) — Powołując się na poprzednie interwencje poselstwa w urzędzie spraw zagranicznych poszkodowanych obywateli polskich w czasie zajęć, jakie miały miejsce w ostatnich czasach w Rzeszy, poseł Rzplitej Polskiej w Berlinie DZISIAJ PONOWNIE INTERWENJOWAŁ W TEJ SPRAWIE U MINISTRA NEURATHA.

Przy tej sposobności poseł Rzplitej w Berlinie złożył notę, wyliczającą obok dawnych wypadków, które doszły do wiadomości poselstwa dopiero obecnie, około 20 wypadków, które miały miejsce po ostatniej interwencji w dniu 27 ub. miesiąca.

## Morderca red. Bella schwytyany

Zastrzelony podejrzany był o podpalenie Reichstagu

WIEDEN, 5 kwietnia. (Pat.) Dzienniki podają następujące szczegóły o zamordowaniu redaktora dr. Bella pod Kufstein w Tyrolu. Napadu na dr. Bella dokonało

6 ludzi przybyłych z Bawarii. Przed dokonaniem zbrodni, przecieli oni druty telefoniczne,

prowadzące do hotelu, gdzie mieszkał dr. Bell.

Władze austriackie zdołały zatrzymać na granicy jednego z napastników.

Nazwisko jego trzymają w ścisłej tajemnicy.

„Arbeiter Zeitung” donosi, iż dr. Bell jeszcze przed niedawnym czasem odgrywał wybitną rolę w ruchu hitlerowskim w Monachjum.

Szersza publiczność o działalności jego dowiedziała się podczas sensacyjnego procesu, wytoczonego przez hitlerowców socjalno - demokratycznemu dziennikowi „Münchener Post”. Na rozprawie sądowej ujawniono, iż poszczególne grupy narodowych socjalistów

zwalczają się nawzajem, grożąc sądami kapturowymi.

Szczególnie ostro zwalczani byli dr. Bell, mąż zaufania naczelnego komendanta oddziałów szturmowych Röhma, hr. du Moulin, hr. Spreiti oraz sam Röhm. Tym wszystkim zagrożono spiskiem kapturowym,

utworzonym przez mjr. Bucha, posła narodowo - socjalistycznego. Wszyscy hitlerowcy, prześluchiwani podczas procesu jako świadkowie, nie zdradzili żadnej tajemnicy „brunatnego domu”, tylko

dr. Bell podał o nim kompromitujące szczegóły.

Wedle informacji prasy paryskiej, dr. Bell odgrywał pewną rolę przy podpaleniu Reichstagu.

Dzienniki paryskie donoszą, że Bell był łącznikiem między narodowymi socjalistami a wybitnym potentatem przemysłu naftowego, który od szeregu lat subwencjonował ruch hitlerowski. Dr. Bell towarzyszył w roku zeszłym Rosenbergowi do Londynu i

pośredniczył między nim a ołym magnatem naftowym.

Interesującą figurą w gronie przyjaciół dr. Bella był Artur Bey, który pozostawał w stosunkach z agentem policyjnym Siewertem. Nazwisko Siewerla nabrało rozgłosu po rozprawie o fałszowaniu czerwoności.

WIEDEN, 5 kwietnia. (Pat.) Zastrzelony dr. Bell był swego czasu oskarżony wraz z dwoma gruzinami i kilku Niemcami o fałszowanie czerwoności. Oskarżenia zostały wówczas uwolnieni na podstawie ogłoszonej w międzyczasie amnestji.

W procesie tym kilkakrotnie wymieniane było nazwisko magnata naftowego Deterdinga, który uprawiał i finansował akcję anty bolszewicką.

Kampanja koncernów naftowych przeciwko Rosji rozgrywa się na wielu frontach, przyczem wiele tajemnic wy maga jeszcze wyświetlenia.

PRĄDOŻERCA JAWNE ZŁO  
PHILIPS TWOJE P. K. O.  
KUPUJĄC NIECO DROŻSZE ŻARÓWKI PHILIPSA  
ZAOSZCZĘDZICIE MNÓSTWO NA ZUŻYCIU PRĄDU.

### Już do nabycia

we wszystkich księgarniach łódzkich oraz w Administracji „Głosu Porannego” (Piotrkowska 70)

zbiór feljetonów red. Gustawa Wassercuga (gk) pod tytułem

## „MENAŻERIA LUDZKA”

CENA ŻŁ. 2.—

CENA ŻŁ. 2.—

## Wybory w Gdańsku?

Koalicja rozbita przez hitlerowców

GDANSK, 5.4. (Tel. wł.). — Dziś na zebraniu stronnictw koalicyjnych uchwalono przedstawić na zebraniu sejmiku gdańskiego wniosek o jego rozwiązanie i rozpisanie nowych wyborów.

Według projektu stronnictw koalicyjnych, wybory te miałyby odbyć się 28 maja r. b.

GDANSK, 5.4. (Tel. wł.). — Jak wiadomo, senat gdański wobec odmowy poparcia ustawy o pełnomocnictwach przez „Blok der nationalen Sammlung” — ustawił w wycofał, stwierdzając, że dotyczą-

szą koalicję rządzącą należy uznać za rozbitą. W związku z tem cała prasa gdańska przewiduje w najbliższym czasie ustąpienie senatu, a organy popierające dr. Ziehma podnoszą zasługi jego i obecnych władz w obronie interesów gdańskich wobec Polski. Dzienniki popierające dr. Ziehma zgodnie stwierdzają, że odpowiedzialność przyjmują na siebie hitlerowcy, którzy rozbiwszy rokowania doprowadzili do obecnej sytuacji. Cała prasa dzisiejsza przewiduje przyjęcie hitlerowców do władzy.



# Relacja uratowanego oficera „Aeron'u”

## Potężny sterowiec z pogruchotanymi sterami zepchnięty został przez wiatr w otchłań oceanu

### Poszukiwania

NOWY JORK, 5 kwietnia. — (Tel. wł.) — Największy sterowiec świata słynny amerykański „Aeron”, który wczoraj uległ katastrofie, jest już stracony.

Przez całą noc naprzędno poszukiwano szczątków sterowca i sądzono już, że poszły one na dno.

Tymczasem parowiec „George Washington” nadesłał do Nowego Jorku depeszę iskrową,

w której stwierdza, że napotkał na szczątki sterowca pod 39 stop. 31" szerokości i 74.12" długości.

Na miejsce wyruszyły natychmiast torpedowce amerykańskie.

Na znak żałoby z powodu katastrofy amerykańskiego sterowca „Aeron” wszystkie angielskie radiostacje

przerwą swe audycje dziś wieczorem na jedną minutę.

\* \* \*

Jeden z okrętów wyłowił

zwłoki komendanta sterowca Mc. Corda i kpt. Mc. Lellanda.

### Co mówi por. Wiley

NOWY JORK, 5 kwietnia. — (Tel. wł.) — Por. Wiley po przywiezieniu przez kontrtorpedowca „Tucker” do portu Beach Haven, oświadczył dzień nikarzom, co następuje:

„W poniedziałek, o godzinie 10 wieczór, siedzieliśmy przy wieczerzy. Lot odbywał się normalnie i nic nie zapowiadało nadchodzącej katastrofy. Nagle zerwał się bardzo silny wiatr wschodni. Wydano odpowiednie zarządzenia.

Próba „ucieknięcia” od huraganu,

przez zmianę kierunku lotu, nie udała się. Z każdą chwilą wiatr stawał się coraz silniejszy. We wtorek, o godzinie 0.30 huragan był już tak silny, że pełnienie służby na sterowcu, było niemożliwe. Sterowiec przewracał się z boku na bok.

Silne i nieustające grzmoty uniemożliwiały porozumienie się załogi.

Chwilami błyskawice były tak silne, że oświeślały całe



Szef lotnictwa amerykańskiego, admirał Moffatt, poniósł śmierć.

niebo. O godzinie 1-ej znaleźliśmy się w centrum orkanu. Nagle statek gwałtownie przechylił się na bok. Okazało się, że wiatr uszkodził górny ster.

Załoga stara się manewrować dolnymi sterami, co jednak okazało się niemożliwe wobec gwałtownych ruchów sterowca, miotanego huraganem.

Od chwili złamania górnych sterów olbrzym powietrzny znajdował się na łasce żywiołu.

Wówczas znajdowaliśmy się na wysokości zaledwie 110 metrów nad poziomem morza. — Mimo wyrzucenia całego balastu, sterowiec ciągle opadał i tracił na szybkości.

Na moje ostatnie pytanie, skreślone ółwkim na kartce papieru (grzmoty uniemożliwiały porozumienie się ustne), otrzymałem odpowiedź, że znajdujemy się

na wysokości 30 metrów nad poziomem morza.

Wydałem na migi rozkaz przygotowania się do opuszczenia sterowca. W tej samej niemal chwili statek z ogromną siłą uderzył w fale, kadłub został zdruzgotany a woda zalała kabiny.

Zapytany o przyczynę katastrofy, por. Wiley, oświadczył, że nie można jej przypisać ani piorunowi, ani eksplozji, ani pożarowi. Maszyny do ostatniej chwili pracowały dobrze. Przypuszczają należy, że poprostu sterowiec został zepchnięty siłą wiatru na powierzchnię morza.

Zderzenie z wodą pociągnęło

za sobą rozbić sterowca.

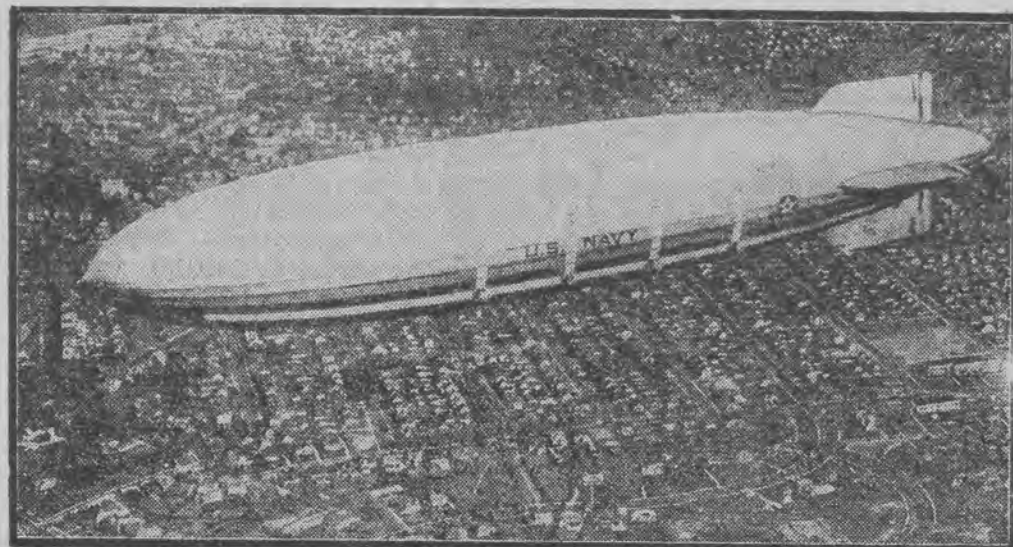
Por. Wiley zdołał wydostać się z kabiny na powierzchnię morza i był świadkiem, jak uszkodzony kadłub sterowca utrzymywał się dłuższy czas na powierzchni morza, oddalając się w kierunku wschodnim. Parowiec „Phoebus” uratował por. Wiley'a.

### Przyczyna katastrofy

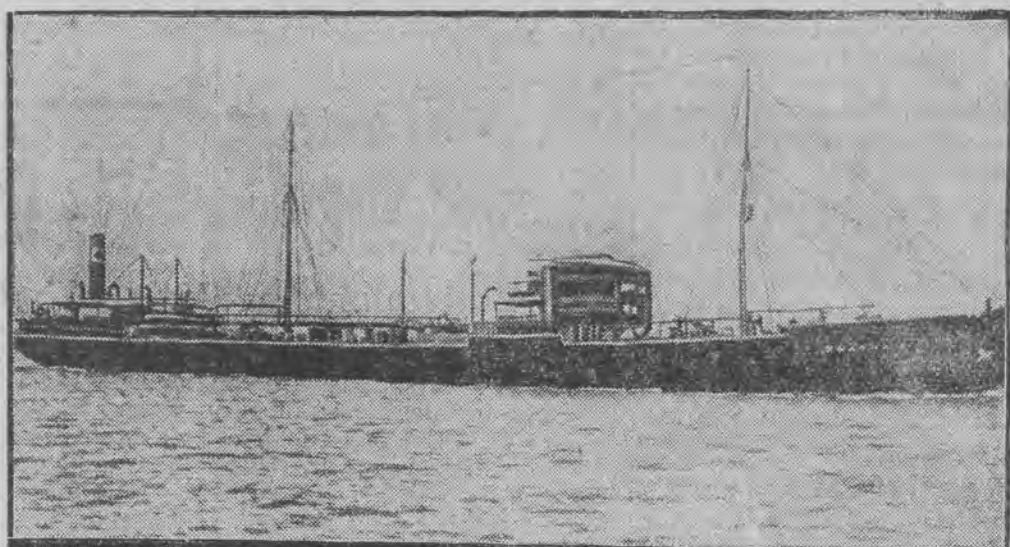
NOWY JORK, 5 kwietnia. — (PAT.) — Dalsze poszukiwania szczątków sterowca „Aeron” podjęte zostały w dniu wczorajszym. Znany meteorolog Kimball wyraża przekonanie, że

„Aeron” padł ofiarą pionowych prądów powietrznych,

które mogły uszkodzić metalowy szkielet i zmusić sterowiec do opuszczenia się. Kierownik laboratorium aeronautycznego wyraża przekonanie, że „Aeron” porwany został przez gwałtowny wir powietrzny, wytworzony przy zetknięciu się dwóch burz.



Olbrzym napowietrzny „Aeron”, który uległ zupełnemu zniszczeniu.



Parowiec „Phoebus”, który pierwszy niósł ratunek na miejscu katastrofy

# Anglja zrywa z Rosją

### Od 18 kwietnia likwidacja stosunków handlowych

LONDYN, 5.4. (PAT) — Minister spraw zagranicznych Simon motywował dzisiaj przed izbą gmin projekt ustawy o ZAKAZIE PRZYWOZU SOWIECKIEGO.

Minister przedstawił przebieg wydarzeń w Moskwie w związku z aresztowaniem inżynierów angielskich. Min. Simon oświadczył z na-

ciskiem, że WSZELKIE ZARZUTY I DOWODY uzyskane systemem sowieckim przeciwko aresztowanym SA FALSZYWE.

Wobec sytuacji, jaka powstała, minister nie widzi płaszczyzny dla dobrych stosunków między Wielką Brytanią a Sowietami. KONTYNUOWANIE W TYCH WARUNKACH

ROKOWAŃ HANDLOWYCH JEST NIEWSKAZANE, gdyż atmosfera stworzona przez Sowiety nie nadaje się do rozmów o klauzule największego uprzywilejowania.

Atmosfera, jaka uwidoczniła się dzisiaj w izbie gmin wobec Sowietów czyni przyjęcie projektu ustawy o ZAKAZIE PRZYWOZU I WPROWADZENIU LICENCJI PRZYWOZOWYCH — PRZESĄDZONEM. Ustawa wejdzie w życie 18 kwietnia r. b, po wygaśnięciu obecnej umowy handlowej wypowiedzianej przez Wielką Brytanię na dzień 17 kwietnia. W związku z tem SOWIECKA MISJA HANDLOWA SZYKUJE SIĘ DO ODJAZDU i z dniem 18 kwietnia MISJA HANDLOWA ZOSTANIE ZWINIĘTA.

W Londynie pozostaną jedynie przedstawicielstwa gospodarczych instytucji sowieckich, dokonywujących samodzielnych operacji handlowych z Anglią, jak syndykat naftowy, syndykat drzewny, Centro-Sojuz i t. p.

Opublikowanie korespondencji ambasadora brytyjskiego w Moskwie, Owey'a z Foreign Office, przesądza również los ambasadora Owey'a, który prawdopodobnie już NA SWĄ PLACÓWKĘ MOSKIEWSKĄ WIĘCEJ NIE POWRÓCI.

### Atak na ludzi dawnego reżymu



Wiceprzewodniczący Reichstagu Esser

oskarżony o zdefraudowanie półtora miliona marek na stanowisku członka zarządu izby rzemieślniczej w Kolonii.



Dr. Adenauer

b. nadburmistrz Kolonii, któremu rząd Hitlera wytoczył „discyplinarkę”.

WSZYSTKIE ZDROJE MINERALNE W DOMU

TABLETKI MUSUJĄCE MAG. KLAWE

ARTIF. VICHY, KARLSBAD, KISSINGEN, EMS, WILDUNGEN, BILIN

O BECNIE CENY ZNACZNIE ZNIŻONE

### Hitler stwarza sobie kościół



Zebranie organizacyjne „Kościół niemieckich chrześcijan” stojącego na gruncie światopoglądu narodowo-socjalistycznego.



# Zachwiana równowaga płci

## Dlaczego mamy więcej kobiet niż mężczyzn?

Oddawna zwrócono uwagę na fakt, iż w większości krajów kobiety mają przewagę liczebną nad mężczyznami. Zwłaszcza dotyczy to krajów europejskich, wówczas gdy w tych krajach, we wzroście ludności, których bierze lub brała udział wybitny imigracja, stosunki układają się węż odwrótnie. Tak więc w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, w Australji,

### KOBIETY STANOWIĄ MNIEJSZOŚĆ,

co jest zresztą całkiem zrozumiałe, gdyż emigrują przedewszystkiem mężczyźni, którzy dopiero później sprowadzają z kraju macierzystego rodziny, lub zakładają je w nowym kraju, gdy zdobędą pewne stanowisko społeczne i rodzinom swym mogą zapewnić środki utrzymania.

Nie wchodząc wszakże w przyczyny dlaczego kobiety mają przewagę liczebną nad mężczyznami, stwierdzić należy, że natura nie godzi się z tem zjawiskiem i zdradza wyraźną

### TENDENCJĘ PRZYWRÓCENIA ZACHWIANEJ W TEJ MIERZE RÓWNOWAGI.

Tak więc w krajach, w których kobiety tworzą mniejszość, odsetek ich się zwiększa, tam zaś, gdzie były w większości — odwrotnie — zmniejsza się. Tak np. w Kanadzie w roku 1911 kobiety stanowiły 47 proc. w roku 1921 — 49 proc., w Stanach Zjednoczonych w roku 1910 — 48 proc., w roku 1930 — 49 proc. Natomiast w Norwegji w ciągu 10 lat odsetek ten spadł z 51.84 proc. do 51.28 proc., w Szwecji — z 51.12 do 50.91 proc., w Danji — z 51.47 do 51.29 proc., w Holandji — z 50.51 do 50.33 proc.

Całkiem inaczej układają się stosunki w krajach, biorących udział w wojnie, tak np. w Niemczech w roku 1910 kobiety stanowi-

ły 50.7 proc. ogółu ludności, a w roku 1925 — 51.62 proc., w Anglii odpowiednio 51.64 i 52.29 proc., w Belgji — 50.42 i 50.78 proc. we Francji — 50.87 i 52.00 proc. Wpływ wojny na spadek liczby mężczyzn w tych krajach jest całkiem widoczny.

Nie na tem wszakże kończy się ingerencja natury w dążeniu do wprowadzenia

### RÓWNOWAGI PŁCI WE WSZECHŚWIECIE.

Jeżeli wziąć tylko pod uwagę trzy państwa, biorące udział w wojnie, to aczkolwiek ilość dzieci w stosunku do całej ludności się zmniejsza, odsetek dziewcząt wśród dzieci jest wszędzie jednak niższy, niż chłopców. Tak np. w Niemczech na 22.5 miliona dzieci w wieku do lat 19, dziewczęta stanowią 49.5 proc., w Anglii na 14 milionów dzieci jest 49.9 proc. dziewcząt, we Francji na 12.2 miliona dzieci — 49.8 proc. dziewcząt. Jeszcze wyraźniej ta tendencja wyrównania liczby mężczyzn i kobiet występuje wśród dzieci w wieku młodszym, do lat 5, gdyż w Niemczech dziewczęta w tym wieku stanowią 49.2 proc. (wśród wszystkich dzieci — 49.5 proc.), w Anglii — 49.4 proc. (49.9 proc.), a we Francji — 49.5 proc. (49.8 proc.).

A zatem natura wyraźnie dąży do ustalenia równowagi płci, zależnie od tego, jak układają się stosunki w danym środowisku etnicznym. Dopiero inne czynniki, jak większa śmiertelność wśród chłopców w wieku niemowlęcym,

### WOJNY, W KTORYCH GINIE WIELU MĘŻCZYZN,

wreszcie walka o byt, w której mężczyźni biorą większy stosunkowo udział, sprawiają, że równowaga ta jest tak często zachwiana.

Jeżeli chodzi o stosunki w Pol-

sce, dojrzymy mniej więcej ten sam obraz. Wśród ludności kobiety stanowią 51.2 proc., zatem przewaga liczebna jest całkiem wyraźna. Polska różni się wszakże od wyżej wymienianych krajów tem, że

### PRZEWAGA LICZBY KO-

BIET WYSTĘPUJE W PEWNYM WIEKU JUŻ WŚRÓD MŁODZIEŻY. Tak więc na ogólną liczbę 12221000 młodzieży w wieku do 19 lat, dziewczęta stanowią 50.4 proc. (6.162 tysiące), przewaga ta wszakże występuje nie odrazu. W wieku do 5 lat na 3.040.000 dzieci, dziewcząt jest 1.501.000 t. j. 49.4 proc., w wieku 5—9 lat na 2.497.000 będzie ich 1.245.000, t. j. 49.9 proc., w wieku 10 — 14 lat na 3.544.000 ilość ich wynosi 1.754.000, t. j. 49.5 proc. Natomiast w wieku 15—19 a węc już

### W OKRESIE DOJRZAŁOŚCI PŁCIOWEJ,

stosunek ten się zmienia, gdyż na 3.140.000 dziewczęta stanowią — 52.9 proc. (1.662.000). Gdyby zatem udało się dzięki wiedzy lekarskiej, większemu rozpowszechnieniu przepisów higienicznych itp. czynnikom zmniejszyć wydatnie śmiertelność wśród chłopców w okresie od 14 lat, to prawo natury, dążącej wyraźnie do ustalenia równowagi płci, doprowadziłoby niewątpliwie stosunki w tej mierze do normy, t. j. nie byłoby tak wielkich różnic między liczbą mężczyzn i kobiet u nas.

Zwłaszcza w Polsce moglibyśmy liczyć na stosunkowo dość szybkie ustalenie równowagi pod tym względem, ile że

### DZIECI U NAS STANOWIĄ ZNACZNIE WIEKSZY ODSETEK, ANIŻELI GDZIEINDZIEJ.

Wówczas bowiem gdy w Niemczech dzieci do lat 19 stanowią

36.3 proc. ogółu ludności, w Anglii 37.1 proc. we Francji 31.6 proc. to w Polsce 46.5 proc. Ponieważ ponadto w tamtych krajach liczby odsetkowe dzieci zmniejszają się w większym stopniu, aniżeli u nas, to oczywiście wyrównanie liczby mężczyzn i kobiet u nas mogłoby się odbyć bez porównania szybkości, aniżeli gdzieindziej. Dość wskazać, że wówczas, gdy naturalny przyrost ludności w Anglii i w Niemczech wynosi około 0.5 proc. rocznie, a we Francji około 0.1 proc. to w Polsce — 1.8 proc. Wszelkie zatem procesy demograficzne odbywają się u nas znacznie szybciej, łatwiej i równowaga płci mogłaby być osiągnięta.

Z. K.

## Elektryczne oko

Inżynier H. Hartman wynalazł prosty aparat, dzięki któremu niebezpieczna praca badacza dna morskiego ułatwiona zostanie do minimum. Aparat ten nazwał wynalazca podwodnym elektrycznym okiem. Badacz może spokojnie leżeć na pokładzie okrętu, lub nawet na brzegu, a aparat sam przejmie widoki oceanu. Podwodne „oko elektryczne” to skrzyneczka wielkości aparatu fotograficznego, którą opuszcza się za pomocą kabla na dno. Zetknąwszy się z dnem, aparat otwiera automatycznie 30 obiektywów, które obejmują wszystko dokoła. Dzięki fotoelektrycznym komórkom, wszystkie drgania świetlne dostają się do obiektywów, przez istaczając się w prąd elektryczny, a potem w światło, poczem odbicie głębin morskich pada na ekran.

## ZAWIADOMIENIE

Dzisiaj w kinie „CASINO” przedstawienie o godz. 10 nie odbędzie się z powodu inauguracyjnego pokazu potężnego filmu — Cecila B. de Mille'a p. t.

## W CIENIU KRZYŻA

Wejście tylko za zaproszeniami.

Od jutra film ten demonstrowany będzie wyłączenie w kinie „Casino” przy niepodwyższonych cenach.

Pomimo olbrzymich kosztów wystawienia filmu dyrekcja kina „Casino” poczyniła starania, by ceny miejsc nie były podwyższone, a to celem udostępnienia obejrzenia tego największego arcydzieła filmowego jaknajszerszym masom publiczności.

Nr. 67 Specjalny Dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dnia 6 kwietnia 1935 roku.

WACŁAW ZABOROWSKI

# MORD

Powieść oryginalna na tle łódzkim

(Ciąg dalszy).

### ROZDZIAŁ XXVIII.

„L. N.” wystartował z Łodzi do powtórnego lotu dnia 20 lipca o godzinie 10 rano. Aparat prowadził Romski, przy wyłączniku siedział Renn. Celem podróży było zniszczenie miasta Kot - Szi na wyspie Nan - Kai, czyli Szikoku.

Niesprzyjające warunki atmosferyczne zmusiły lotników na samym początku lotu do zbożenia z obranej trasy i do okrążenia strefy niżu barometrycznego, znajdującego się nad środkową Rosją, od południa. Lecieli więc wzdłuż trasy Lublin — Kijów — Saratów — środkowy bieg rzeki Ural.

Orenburg osiągnęli dopiero o godz. 5 popołudniu. Tu napotkali na północno - wschodni wiatr o dość poważnym natężeniu, który nad ziemią przybierał charakter wichru. Dalszy lot zmuszeni byli kontynuować na znacznej wysokości, walcząc z trudnościami wyczerpującymi siły. Ręce kostniały bardzo szybko, to też często zmieniali się przy pilotowaniu. Szybkość lotu uległa znacznemu zahamowaniu tak, że o godzinie 5 rano dnia 21 lipca aparat szybował nad jeziorem Bajkał.

Do celu pozostawało jeszcze około 3.000 klm., czyli przy sprzyjających warunkach mogli osiągnąć miasto Kot - Szi o godzinie 12 w południe.

Obydwaj lotnicy byli przemęczeni do ostatecznych granic nocną walką z żywiołem. Wiatr co prawda znacznie złagodniał, ale przypuszczali, że zniżenie lotu grozi trafieniem w objęcia jakiejś przejściowej burzy, gdyż dzień był wybitnie niespokojny pod względem meteorologicznym i po-

bezkrzesnych przestrzeniach Syberji przewalały się nawałnice ohmur.

Mimowoli Romski porównywał swe nastroje i wrażenia z pierwszego lotu z myślami trapiącymi go obecnie. Wówczas leciał pełen wiary w sprawiedliwość i doniosłość zamierzonego czynu, był dumny z siebie i z podjętej walki w imię pacyfikacji świata. Pytanie Rheinhabena i jego propozycja odwrotu, którą otrzymał wówczas nad Bajkałem wydawała mu się czemś śmiesznie bojaźliwym i naiwnym. Jakaż różnica dzieliła tamten lot od obecnego?!... Teraz sam był Rheinhabenem, a jeżeli nie zawracał, to jedynie przez upór i przekonanie, że raz podjęta walka musi być doprowadzona do konkretnego końca.

„Nie można sprawiedliwości budować na krwi” — ta maxima sformułowana kiedyś przez Frytza, przychodziła mu raz po raz do głowy. Z poprzedniej wiary w zwycięstwo nie pozostało prawie nic. Nastrój, w którym odlatywał z Łodzi, dał się określić jako przesiąknięty wątpliwościami niepokoju. Po nocy spędzonej bezsennie wydawał się sobie samemu bardzo małym i bardzo nikłym człowieczkiem, którego lada większy podmuch nordostu mógł unicestwić wraz z aparatem i całym zapasem „V” promieni.

Ogarniało go uczucie bezradności wobec ogromu podjętej pracy. Był prawie przekonany, że pomimo posiadanych środków technicznych, nie zrealizuje swych zamierzeń. Poczul się bandytą, niszczącym tysiące istnień niepotrzebnie i bezcelowo.

„Czy mam prawo pogardzać Tadkiem i Gretą za to, że zamordowali Anię? — przecież ich zbrodnia miała jakiś cel i sens, choćby nawet tym celem była chęć zysku, ale ta konkretna chęć istniała; z tym zyskiem łączyli oni pewne nadzieje, ja zaś lecę mordować, choć wiem, że mój cel jest fikcją. Jeżeli na świecie zapanuje pokój — napewno nie doprowadzi do tego wojskowy, szanujący siłę ponad prawem, ani też pan Hoover, siedzący na milionach, ani oficjalni przedstawiciele kościoła

— tylko wola mas pragnących pokoju. Kto jestem? — nieznanym nikomu bankrut moralny, podszycający się pod firmę drugiego znanego i lekceważonego bankruta moralnego. Kto jak kto, ale chyba liga narodów z jej nieprzebraną kompromisowością i służalczą dźwiałą powszechnego pokoju nie zrealizuje”.

O czym myślał Renn? — trudno dociec. Upadek moralny francuza rozpoczął się od nieznacznego konfliktu wewnętrznego w gabinecie Romskiego, kiedy pisał tłumaczenie pierwszej noty do rządu japońskiego, nie godząc się równocześnie z jej treścią. Od tej pory słaba wola i tchórzostwo wynikające z lęku przed opinią publiczną, zmieszkały psychikę niegdyś porządnego i skrytalizowanego człowieka. Fałsz i samooszukiwanie, w atmosferze których żył, bagno kompromisów, w którym z każdym dniem pograżał się coraz bardziej, życie, spiętrzające przed nim trudne do rozwikłania niespodzianki; wszystko to razem wzięte tworzyło niedostępny i nieprzebyty mur dla jego słabej woli, więc brnął dalej po linii najmniejszego oporu, zgodnie z przysłowiem: „od lyczka do rzemyczka”. Pracował z zapalem nad realizacją pierwszego lotu Romskiego i Rheinhabena, oceniając ten lot jednocześnie jako zbrodnię; zamiast protestu i jawnego buntu chodził skarżyć się na swój los... do Ani. Następnie, stojąc wobec złośliwego żartu, który mu splatało życie pamiętnego wieczora 13 lipca, stehórzył i uciekł do Marsylii, co spowodowało, jak wiemy, śmierć kochającej go dziewczyny. Teraz ponownie uciekał przed Eryką, szukając wyjścia z sytuacji w popełnieniu znacznie większej zbrodni, w celowość której w przeciwieństwie do Romskiego nigdy nie wierzył. Ta konsekwencja upadku wlokła go za sobą podobna do niszczącej lawiny, a on tępo i bezwolnie poddawał się jej biegowi, nie rozumiejąc, że przed sobą samym niema ucieczki.

(d. c. n.)



**Wiadomości bieżące**

**Koszty utrzymania wzrosły o nikły procent**

Na wczorajszym posiedzeniu komisji dla ustalania kosztów utrzymania stwierdzono że ceny wzrosły w miesiącu marcu w porównaniu z lutym o 0.1 proc.

Na wzrost ten złożyło się m. in. podrożenie ceny chleba, mąki pszennej, znaczne podrożenie masła niesolonego, dość znaczne podrożenie kiełbasy, słoniny, nierzeczne podrożenie mięsa wołowego.

Staniały: kasza, ziemniaki, jaja (znacznie), kawa, węgiel, z materiałów włókienniczych zaś — kamgarn. (p)

**Spadek bezrobocia w Polsce**

Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych na terenie całego państwa, zarejestrowanych w dniu 1 b. m., wynosiła ogółem 279,779 osób, t. j. o 7.063 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 31.745 osób (wzrost o 346), w Łodzi (wraz z okręgiem) — 32,564 (spadek o 2.946), na Śląsku — 84,904 osób (spadek o 1,028).

**Awanse w policji**

Z dniem 1 kwietnia r. b. na wniosek komendy P. P. w Łodzi, główna komenda policji państwowej za twierdziła następujące nominacje z podkomisarzy na komisarzy: kierownik II brygady wydziału śledczego, Józefa Kowalczyka, kierownika 10 komisariatu, Bolesława Grzywaka, oraz kierownika 11 komisariatu, Ludwika Hanke. (p)

**Noene dyżury aptek**

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska nr. 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); Sukc. S. Gorfina (Piłsudskiego 54); S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164); R. Rembelskiego (Andrzeja 28); A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

BEZKONKURENCYJNY  
REPERTUAR FILMOWY  
Dźwiękowego Kina  
**„CAPITOL”**  
Madame Butterfly  
Najpiękniejsza kracja  
SYLVII SYDNEY  
Boczna Ulica  
Irene Dunn  
John Boles  
Błękitna Rapsodia  
Charles Farrell  
Janet Gaynor  
Dzisiaj i dni następnych!  
Ludzie w Hotelu  
GRETA GARBO  
JOAN CRAWFORD  
JOHN BARRYMORE  
LEWIS STONE  
LIONEL BARRYMORE  
JEAN HERSHOLT  
Tradycyjnie wyświetlamy tylko  
najprzedniejsze arcydzieła o  
wysokich walorach artystycznych,  
oryginalnej treści i reżyserji.

**OSZCZĘDZĄC**  
w sposób właściwy nie jest łatwo. Do tego potrzeba doświadczenia życiowego i zmysłu praktycznego. Często dziwnym się, jak ludzie o bardzo małych środkach materialnych utrzymują elegancko swoje ubranie i obuwie. Także i wy może się przekonać jak mało wydaje się pieniędzy na wasze obuwie, jeżeli będziecie nosić obcas gumowe Berson i zelowki ze skóry gumowej Berson-Okma.

**Widzew ruszył**

**Kuratorzy uzyskali zezwolenie na sprzedaż towarów**

oraz na całkowite uruchomienie Widzewskiej Manufaktury

W ciągu dnia wczorajszego nastąpiło w Łodzi dalsze uruchomienie fabryk włókienniczych. Między innymi uruchomiono naskutek interwencji delegacji robotników „Widzewska Manufaktura”. Kuratorzy masy upadłości złożyli, jak się dowiadujemy, za pośrednictwem sędziego komisarza do sądu handlowego podanie, w którym m. in. nadmienili, że wobec zakończenia strejku włókienniczy należałoby uruchomić fabryki upadłej firmy, że Widzew zatrudniał przed wybuchem strejku przeszło 6.000 robotników i że w razie unieruchomienia przedsiębiorstwa zarówno skarb państwa, jak i firma, wierzyciele i robotnicy ponieśliby bardzo duże straty. Z tych względów kuratorzy prosili sąd o zezwolenie podjęcia kroków, zmierzających do zdobycia na sprzedaż znajdujących się w składach upadłej firmy towarów gotowych i przedzwy.

Sąd przychylił się do prośby kuratorów masy, udzielając zezwolenia na uruchomienie fabryki i sprzedaż towarów firmy.

Fabryki na Widzewie zostały w związku z tem puszczony w ruch wczoraj z samego rana. Poza tem w ciągu dnia wczorajszego zgłosiło się do in-

spekcji pracy około 200 fabrykantów niezrzeszonych, którzy podpisali deklaracje, iż popodporządkują się umowie zbiorowej. Na tej podstawie uruchomione zostały wczoraj dalsze fabryki. Pozostałe firmy niezrzeszone oraz lwia część drobnych fabryk zrzeszonych były nadal nieczynne. Ponieważ w dniu dzisiejszym ma się odbyć konferencja ze stowarzyszeniem fabrykantów przemysłu włókienniczego w inspekcji pracy, ogólnie spodziewają się, że strejk włókienniczy zostanie ostatecznie zlikwidowany także w tej grupie fabryk najdalej w dniu jutrzejszym. Ogółem strejkuje jeszcze nie więcej, jak 5.000 włókienniczy.

Na prowincji łódzkiej sytuacja strejkowa nie jest jeszcze zupełnie wyjaśniona. Oprócz Pabjanic, które w dalszym ciągu strejkują, praca nie odbywa się ani w Zduńskiej Woli, gdzie mimo pierwszych wieści nadeszłych do Łodzi, porozumienia w sprawie umowy nie osiągnięto, ani też w Ozorkowie. Wczoraj przybyli do Łodzi delegaci Schlässerowskiej Manufaktury, aby odbyć konferencję z dyr. Eborowiczem w sprawie uruchomienia fabryki. Oczywiście, że bez podpisania deklaracji przez firmę, robotnicy pracy nie podejmą.

**Finansowanie robót publicznych**

**Fundusz Pracy udzielać ma samorządom niskooprocentowanych pożyczek**

Łódź domaga się subwencji na zatrudnienie bezrobotnych

W dniu wczorajszym powrócili do Łodzi delegaci magistratu łódzkiego, pp. prezydent Ziemięcki i wiceprezydent Rapalski, którzy uczestniczyli w Warszawie w dwudniowych obradach zarządu związku miast polskich.

Zarząd związku miast zajmował się dwiema niezwykle doniosłymi sprawami, a mianowicie sprawą nowelizacji ustawy o komunalnych kasach oszczędnościowych oraz kwestją wprowadzenia w życie przepisów ustawy o funduszu pracy.

Co do pierwszej sprawy, to zarząd związku miast polskich wypowiedział się za pozostawieniem nadzoru nad działalnością komunalnych kas oszczędnościowych miastom, względnie gminom, zwłaszcza że za działalność KKO odpowiada w całości samorząd całym swym majątkiem.

Wiele czasu zajęła zarządowi sprawa funduszu pracy. W czasie debat nad tą sprawą w obradach wziął udział dyrektor funduszu pracy, poseł Madejski.

W długiej i wyczerpującej dyskusji członkowie zarządu związku miast polskich wypowiedzieli się przeciwko projektowi udzielania pożyczek małoprocenowych miastom na prowadzenie robót publicznych i zatrudnianie bezrobotnych. Przedstawiciele miast wskazali, że postawienie działalności funduszu pracy na takiej płaszczyźnie mija się z właściwym celem tego funduszu, którym jest łagodzenie bezrobocia. Miasta polskie korzystały dotychczas z subwencji i dotacji ministerstwa opieki społecznej, a obecnie kiedy stworzono specjalny fundusz pracy, który przez opodatkowanie całej ludności dysponować będzie rocznie potężną sumą 100 milionów zł., spodziewały się, że otrzy-

mają od tej instytucji nie kredyty, lecz subwencje. Okazuje się jednak, że chce się w dalszym ciągu udzielać samorządom pożyczek. Miasta jednak z takiej pomocy nie będą mogły korzystać albowiem nadmiernie są obciążone starymi pożyczkami, a dalsze zaciąganie kredytów nawet niskooprocentowanych spowodować może kompletne załamanie się polityki finansowej i ruiny.

Następnie wskazano na to, iż fundusz pracy zamierza udzielić miastom pożyczek w takiej wysokości, aby pokrywały część plac robotników sezonowych, licząc po 3 zł. dziennie na osobę. Ale nawet takie załatwienie sprawy jest, zdaniem związku miast, niekorzystne dla samorządów, które będą musiały wielkie sumy dopłacać do robót publicznych. To byłoby nie uderzenie w bezrobocie, lecz w samorządy. Z tych względów zarząd związku miast opowiedział się za tem, aby przepisy wykonawcze do ustawy o funduszu pracy dokładnie ustalały w jakiej formie odbywać się ma finansowanie robót publicznych, prowadzonych przez samorządy w celach łagodzenia bezrobocia. Przy pozostawieniu systemu pożyczkowego, miasta z sum funduszu pracy nie będą mogły korzystać.

Dyrektor funduszu, pos. Madejski wyjaśnił w końcu, że ponieważ ustawa weszła w życie z dniem 1 kwietnia nie było czasu na szczególne ustalenie ani systemu niesienia pomocy miastom, ani też sposobu finansowania robót publicznych. W najbliższych dniach odbędzie się w Warszawie specjalna konferencja, na której zaproszeni zostaną reprezentanci poszczególnych samorządów. Na konferencjach tych ustalą się, czy fundusz pracy udzie-

lać będzie pożyczek, czy też subwencji bezzwrotnych, oraz w jakiej wysokości dla poszczególnych ośrodków miejskich.

Niewątpliwie w ciągu najbliższych dni sprawa ta zostanie zupełnie wyjaśniona, tak aby na skasowaniu państwowego funduszu pomocy bezrobotnym i stworzeniu funduszu pracy, skorzystały w pierwszym rzędzie liczne rzesze bezrobotnych bez uszczerbku dla całości gospodarki saamorsządowej. G.

**Przygoda oficera z nieostemplowaną zapalniczką**

Do porucznika służby czynnej, p. Zenona L., podszedł w kawiarni „Gastronomia” w Warszawie obcy mężczyzna i poprosił o ogień do papierosa. Oficer podał mu zapalniczkę, która wprawiła palacza w zachwyty.

— Co za piękne cacko? — zawołał. — Czy pozwoli pan obejrzeć?

Po dokładnych oględzinach, nieznanomy wyjął z kieszeni dowód osobisty, przedstawił się jako funkcjonariusz urzędu akcyz i monopoli, poczem zapytał porucznika o nazwisko. Por. L. wylegitymował się i oziębło pożegnał kontrolera. Po kilku dniach doręczono oficerowi nakaz płatniczy na sumę 50 zł. Gdy zaproponował w urzędzie, iż zrzeknie się zapalniczki i pozostawi ją, odpowiedziano mu, że to nie wyklucza bynajmniej kary.

**Minimum dla egzystencji**

ustali ankietą organizacji pracowniczych i robotniczych

Ciągłe redukcje uposażeń i pensji, ustawiczne na tem tle zatargi zmusiły związki pracownicze do przedsięwzięcia jakichś kroków zaradczych.

Pierwszego dnia każdego miesiąca w roku, spotykają pracowników w różnych biurach i urzędach przykre niespodzianki w postaci niżki zarobków.

Statystyki mówią, że ogromna większość pracowników

znajduje się już na granicy minimum egzystencji i każda nowa obniżka plac spycha ich poniżej tego minimum — gdzie już zaczyna się nędza.

Broniąc się przed ostatecznym spauperyzowaniem — organizacje pracownicze i związki robotnicze postanowiły przeprowadzić ankietę, mającą na celu ustalenie, gdzie znajduje się granica, której nie wolno przekroczyć przy redukowaniu zarobków.

Ankieta ustali minimum środków potrzebnych na utrzymanie rodziny robotniczej czy pracowniczej. Będą uwzględnione wszystkie potrzeby jednak w bardzo oszczędnym ujęciu. Ta ankieta ma obalić argument, że płace można ustalić na podstawie cen żywności. Żywność nie jest bynajmniej najgłówniejszym wydatkiem rodziny, natomiast komorne i wpisy szkolne, kładą się na budżecie rodziny ciężarem bynajmniej nie mniejszym, niż w latach dobrej konjunktury.

Ankieta ma dać podstawę do akcji wobec władz ustawodawczych i rządowych o ustalenie w drodze prawnej minimum wynagrodzenia za pracę.

**WKRÓTCE**  
wielki polski film dźwiękowy  
**Pod Twoją obronę**  
ADAM BRODZISZ  
MARJA BOGDA  
Władysław Walter  
Bogusław Samborski  
Tekla Trapszo

**Pomoc dla sezonowców**

Wysokość kwoty ustali wojewoda łódzki

Przedstawiciele trzech związków robotniczych zrzeszających robotników sezonowych, mianowicie „Praca”, Klasowe i Ch. D. czynili ostatnio zabiegi o udzielenie pomocy sezonowcom, pozostającym bez środków do życia.

W dniu wczorajszym odbyła się w tej sprawie druga kolejna konferencja w urzędzie wojewódzkim pod przewodnictwem naczelnika wydziału opieki społecznej, p. Ja-

gielly. Naczelnik Jagiello oświadczył, iż urząd wojewódzki wyasygnuje pewną sumę dla sezonowców, którzy już nie otrzymują zasiłków, a nie zostali jeszcze zatrudnieni.

Ostateczna wysokość sumy, asygnowanej na ten cel ustalona będzie przez p. wojewodę w dniu dzisiejszym. Zasiłki wypłacane będą jeszcze w okresie przedświątecznym. (p)



### Katastrofa 15-ki Przerwa w ruchu

Wczoraj w godzinach rannych na przystanku „Zdrowie” wyskoczył z szyn wagon linii nr. 15. Do czasu przybycia pogotowia technicznego, które umieściło wóz z powrotem na szynach, ruch tramwajowy na tej linii był poważnie zakłócony. (p)

### Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12.10 Koncert z płyt gramofonowych.
- 12.35 Koncert szkolny.
- 15.25 Płyty gramofonowe.
- 15.35 Odczyt pt. „Przedszkole i jego rola w życiu dziecka”.
- 15.50 Płyty gramofonowe.
- 16.20 Lekcja języka francuskiego (kurs średni).
- 16.40 Odczyt pt. „Tajemnica tełaznej maski”.
- 17.00 Koncert z płyt gramofonowych.
- 17.40 Odczyt aktualny.
- 18.00 Odczyt dla maturzystów pt. „Odsiecz Wiednia”.
- 18.25 Muzyka lekka.
- 18.45 Skrzynka pocztowa łódzka.
- 19.20 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 19.30 Opowiadanie z książki „Wizja Madonny” pt. „Harpan” Cezarego Jellenty.
- 20.00 Transmisja z Katowic siuchowiska pt. „Burmistrzanka Gryzelda”.
- 20.45 Transmisja z filharmonii łódzkiej koncertu reprezentacyjnej orkiestry symfonicznej D. O. K. IV
- 22.20 Przemówienie p. Vernon Bortletta w języku angielskim — „Wrażenia z Polski” (Trans. do Londynu).
- 20.35 Muzyka taneczna z płyt.
- 23.00 Muzyka taneczna.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE Wiedeń (516)

- 21.00 Fragmenty orkiestrowe i wokalne oper Wagnera.
- Kalundborg (1153)
- 20.00 Opera Rossiniego „Wilhelm Tell” (fragmenty).
- Medjoan (332)
- 21.00 Opera Thomasa „Mignon”.
- Rzym (441)
- 20.45 Koncert (M. in. Symfonia H-moll Szuberta, Uwertura akademicka Brahmsa, Śmierć Izoldy Wagnera).
- Sottens (403)
- 20.40 Msza F-dur i Kantata Nr. 189 J. S. Bacha.

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Zalecana przez lekarzy.

### Król pustyni



zostaje w ogrodzie zoologicznym w Los Angeles przed kąpielą solidnie namydłony.

Głęboko wzruszeni ciosem, jaki dotknął zacnego Szefa naszego przez przedwczesny zgon JEGO SYNA

b. p.

# NATANA LANDEGO

wyrażamy pozostałej Rodzinie najszczerze współczucie

PERSONEL BIUROWY I TECHNICZNY  
firmy Fabryka Wytworów Pończosznich  
**S. LANDE**  
Łódź, ul. Gdańska 130.

Współpracownikowi naszemu p. Szymonowi Berkowiczowi oraz Rodzinie z powodu zgonu

## MATKI

składają tą drogą wyrazy serdecznego współczucia  
Bracia Radziejewscy

Koledze naszemu p. Szymonowi Berkowiczowi oraz Rodzinie z powodu zgonu

## MATKI

słowa szczerego współczucia wyrażają  
Koleżanki i Koledzy  
firmy Bracia Radziejewscy

„Sprzedaje się, tylko że się nie kupuje”

## Zmierzch pośrednictwa mieszkaniowego Rozmowa ze zdefronizowanym asem maklerów łódzkich

Istnieje w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej kawiarnia, która od wielu lat jest nieoficjalną giełdą mieszkaniową. Zresztą nie tylko mieszkaniową. Tu koncentruje się również gros interesów związanych z pośrednictwem nieruchomości, domami, placami itp. Przed kilku laty w pewnych godzinach dnia panował tutaj taki ścis i tłok, że trudno było przeдрzeć się przez tłum ludzi. Kryzys szczególnie dał się we znaki w tej dziedzinie. W lokalu panuje ponury, senny nastrój. Kilka stolików zaledwie zajętych. Przy jednej półczarnej siedzą grupy znużonych, złowieszco spoglądających pośredników. Jak twierdzi kelner, siedzą tak tutaj tylko z przyzwyczajenia,

albo też dlatego, że nie mają gdzie się podziąć. Interesy załatwiane tu przy stolikach, niekiedy na dzie siatki i setki tysięcy złotych dawno już należą do kralny marzeń. Zbliżam się do lysego, szczupłego jegomościa w binoklach. Ongiś, gdy poszukiwałem mieszkania, przedstawiono mi go jako asa pośredników łódzkich. Rozmawiał ze mną wówczas niczem minister: — Co, dwa pokoje? Pan szanowny żartuje chyba, ja nie zajmuję się takimi sprawami! To też zbliżyłem się do tego znajomego z przed wielu lat z uczuciem nieodpartego lęku. Ale gdzież tam, nie miałem bynajmniej powodu do obawy. Jegomość na widok zbliżającego się interesanta, podskoczył, przysunął mi fotel i trzykrotnie potrząsnął ręką: — Do usług, bardzo mi miło, czym mogę służyć. — Chciałbym kupić plac gdzieś pod Łodzią — wypaliłem nie namyślając się wcale. — Placyk, szanowny pan życzy, zaraz się rozejrzemy. Wybór mam duży. Z ogromnej kieszeni wyjął ceratowy notes i zaczął przerzucać dziesiątki drobno zapisanych kartek. Po kilku minutach wiedziałem, że jest niezwykła okazja w pobliżu Bałuckiego Rynku z powodu zredukowania wdowy, pozatem można nabyć plac w pobliżu dworca Kaliskiego i wiele innych obiektów, do których można dojść „prawie bez grosza”.... Zanotowałem, ażeby nie zdradzić się, kilka adresów i skierowałem rozprawę na tematy ogólne. — Lepiej się nie pytać — mówił ochryplym głosem — takiej kłeski świat nie pamięta. — Czy nieruchomości nie sprzedaje się? — Sprzedaje się, tylko że się nie kupuje. Dawniej trzy domy na mie się najmniej sprzedawałem, teraz już pół roku, jak żadnej chałupy nie „zrobiłem”. A z 10.000 sztuk mam na pokaz. Jeszcze przed ro-

kiem pośrednicy od domów tu przy chodzili, dzisiaj nie warto nawet zająć. Jak kto już dom kupi, to z licytacji. Tydzień temu umarł jeden pośrednik od domów. Ze zgryzoty umarł, że przez rok ani jeanego interesu nie załatwił. Zamartwiał się, póki nie wpadł w suchoty. — A pośrednictwo mieszkaniowe? — Umarło, rozumie pan, umarło — i w głosie mego rozmówcy zabrzmiała nuta bezgranicznej rezygnacji i rozpacz. Kto dzisiaj będzie mieszkanie kupował, 6 i 5-pokojowe pustkami stoją. W jednym tylko domu przy ul. Przejazd cztery wielkie mieszkania frontowe stoją puste od kilku miesięcy. Chyba, że bezdomnych tam się wsadzi. Jeszcze za mieszkanie mniejsze, o niskim komornem chęć odstępnę, ale jakie tam, najwyższe 1000 — 1.200 złotych. Panie! Te czasy co były, już nie wróca. Ja sam sprzedałem jednemu doktorowi przy ul. Piotrkowskiej mieszkanie w 1927 roku za 7.000 złotych. Za pośrednictwo otrzymałem 10 proc. Niedawno spotykam pana do ktora, a on mówi: — Czy pan czasem nie ma jakiego trzypokojowego lokalu bez odstępnego? — Okazuje się, że się wyprowadza, bo mu komorne za 6 pokoi za drogo wynosi. — Czy mógłbym — odzywa się do mnie słodko — prosić o zadateczek na zadateczek, innemi słowy o zapłacenie za moją kawę? Godzę się chętnie i uiszczam kelnerowi 50 gr. Zdefronizowany przez kryzys as pośrednictwa jest ogromnie zadowolony. — Na dzisiejsze czasy i to interes, gotówkowy interesik, kochany panie... Opuszczam salę ongi najruchliwszej giełdy w Łodzi — nieruchomości i mieszkań, z zakątków której wieje dzisiaj ponura pustka i martwota...

## Tomaszów

DROBNY PRZEMYSŁ PODPISAŁ UMOWĘ.

Wczoraj odbyła się konferencja z drobnym przemysłem włókienniczym w sprawie zawarcia umowy zbiorowej. W konferencji tej wzięli udział inspektor pracy oraz starosta Stachowski. Przemysłowcy zgodzili się na podwyższenie płac włókniarzom w myśl zawartej umowy zbiorowej, jednak stawiali pewne trudności co do płac za postoje warsztatów. Delegaci robotników nie zgodzili się na żadne ustępstwa i zostali poparci w swych żądaniach przez starostę Stachowskiego, kt. oświadczył, że umowa zawarta ostatnio w Warszawie obowiązuje wszystkich. To skłoniło

przemysłowców do ustępstw i wreszcie została podpisana umowa z drobnym przemysłem.

STREJK RZEŹNIKÓW TRWA. Strejk rzeźników trwa w dalszym ciągu. Konferencja w województwie delegatów stow. rzemieślników i kupców nie dała pozytywnych rezultatów. Województwo przyrzekło rozpatrzyć postulaty rzeźników (utrzymanie starego cennika) dotychczas jednak nie konkretnego nie wiadomo. Zapowiadany strejk rzeźników żydowskich nie dojdzie do skutku, gdyż ceny mięsa wołowego zostaną utrzymane.

## Transmisja łódzka na całą Polskę

W ciągu ostatnich dwóch tygodni rozgłoszania łódzka Polskiego Radja już poraz drugi daje audycje, którą transmitują wszystkie stacje polskie. Niedawno na całą Polskę był transmitowany niezwykle ciekawy odczyt łódzkiej inspektorki pracy p. dr. Marji Przedborskiej, a obecnie w czwartek wszystkie stacje polskie powtórzą za rozgłoszania łódzka koncert reprezentacyjnej orkiestry symfonicznej D. O. K. IV, transmitowany dziś, w czwartek, dnia 6 kwietnia r. b. z Filharmonii łódzkiej. Transmisja ta, która rozpocznie się punktualnie o godz. 20.45 posiada niezwykle ciekawy program. Reprezentacyjna Orkiestra symfoniczna D. O. K. IV odegra cztery utwory: mianowicie 1) Uwerturę Polonia Wagnera, 2) Suitę Chopinjana Głazunowa, 3) Tańce góralskie Moniuszki oraz koncert fortepianowy Es-moll Beethovena. Transmisja ta, jak i wszystkie transmisje łódzkie brane przez inne stacje polskie wzbudziła duże zainteresowanie w całym kraju. (r)

Puder Bebe Szofmana w luksusowym opakowaniu w blaszanych pudełkach.

## Komunikat

W piątek, dnia 7 kwietnia o godzinie 21-ej odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Pr. Narutowicza nr. 32, 5-te posiedzenie sekcji chemiczno-włókienniczej stowarzyszenia inżynierów i architektów w Łodzi. Uprasza się o liczne przybycie członków sekcji.

## PRZEDŚWIĄTECZNA NIEDZIELA W WARSZAWIE

W niedzielę Palmową o godz. 7.47 wyrusza z dworca Fabrycznego „Zielony Ekspres” w którym znajdują uczestnicy wycieczki numerowane miejsca, wagon bar-dancing, jazzband i inne atrakcje. Przejazd w obie strony, wraz ze zniżkami do kin i do teatrów w Warszawie zł. 8.70. Zapisy do piątku w południe.

Również z inicjatywy Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich wyrusza na Wielkanoc do Krakowa dwudniowa wycieczka. Bilety w obie strony zł. 18.50.

Zapisy przyjmuje Wagon-Lits, Piotrkowska 64, oraz Orbis, Piotrkowska 65.



# Teatr i muzyka

## Notafki

W dniach od 21 do 28 sierpnia odbędzie się w Warszawie i Krakowie VII międzynarodowy Kongres Historyków. Kongresy poprzednie odbywały się w Rzymie, Paryżu, Berlinie, Londynie, Brukseli i Oslo.

III Zjazd chemików polskich pod protektorem p. Prezydenta Rzeczypospolitej odbędzie się we Lwowie dnia 24 — 26 czerwca br. Zjazd zorganizowany został przez Polskie Towarzystwo Chemiczne. Spodziewany jest przyjazd gości zagranicznych m. in. prezesa francuskiego Towarzystwa chemicznego prof. K. Matignon, dr. Jorissen z Holandji, prof. Stoklasy z Czecho-słowacji i in.

W Instytucie badań slawistycznych przy uniwersytecie paryskim profesor uniwersytetu warszawskiego Władysław Tatarkiewicz wygłosi 2 odczyty: Pierwszy na temat wielkich okresów filozofii europejskiej i drugi p. t. „Podstawy estetyczne a podstawy poetyckie”.

Donoszą z Drezna, że na miejsce usuniętego ze swego stanowiska znanego dyrygenta Fritza Buscha, dyrygował na sobotnim koncercie w Dreźnie dyrektor opery wiedeńskiej Klemens Krauss. W związku z tem twierdzą, że Krauss przystąpił do partii hitlerowskiej.

### WIECZÓR HUMORU DELI LIPINSKIEJ.

W nadchodzący piątek, dnia 7 b. m. odbędzie się w filharmonii tylko jeden wieczór piosenek i humoru niezrównanej disecuse Deli Lipińskiej, która przejazdem przez Polskę zawita do naszego miasta. Jak entuzjastycznie wyraża się prasa o tej słodkiej czarodziejce, możemy się przekonać z następujących słów:

„Artystyczne bogactwo Deli Lipińskiej w pomysłach i inscenizacji jest wprost niezrównane. Ona śpiewa, śpiewa, słodko opowiada, gra na fortepianie, gra na harmonijce oraz robi parodje z wrodzoną gracją. Deli Lipińska jest jak wschodzące słońce: rasowa, wyśmukła rosjanka i nie uwierzyłby nikt, że w tej małej figurce znajduje się taka krew artystyczna”.

Dela Lipińska przygotowała dla naszego miasta zupełnie nowy program, składający się z piosenek polskich, rosyjskich, francuskich, tydzieńskich oraz figurynek z jej albumu. Bilety na ten piękny wieczór humoru sprzedaje kasa filharmonji.

### KONCERT KAMERALNY Z PŁYT

Dzisiaj o godz. 17.00 rozgłosznią warszawska nada z płyt gramofonowych piękne Trio B-dur Beethovena w wykonaniu znakomitego zespołu złożonego z mistrzów tej miiary co: Thibaud (skrzypce), P. Casado (wiolonczela) i A. Cortot (fortepian).

## Wystawa obrazów

prof. A. Laszki  
Al. Bunscha

Dowiadujemy się, że oddawna projektowana wystawa naszego znakomitego, dobrze w Łodzi znanego orientalisty doszła do skutku. W niedzielę, dn. 23 kwietnia o godz. 13-iej zostanie dokonane otwarcie tej interesującej wystawy. Około 200 obrazów i grafik A. Laszki oraz A. Bunscha zostaną rozmieszczone w kilku dużych salach lokalu Karola Eiserta przy ul. Piotrkowskiej 135. Wystawa składa się wyłącznie z dzieł jeszcze w Łodzi nie wystawianych i potrwa 3 tygodnie.

### TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj „Kapitan z Kopenick”.

### TEATR KAMERALNY

Dzisiaj wiecz. „Pierwsza pani Frazer”.

### TEATR OPERETKA „8.30”

W piątek o godz. 8.30 wiecz. premiera operetki „Dolly”.

Ceny miejsc od 49 gr. do 2.20 zł.

# Komizm w radju

jest eksperymentem trudnym, który udaje się bardzo rzadko

Jeżeli przypadkiem, przeglądając programy radjowe, natraficie na wzmiankę: „O tej i o tej godzinie z tej stacji nadana będzie audycja wesola”, strzeżcie się szukać tego słuchowiska. Najśrodsze rozczarowanie was spotka. Wada, możnaby powiedzieć, wrodzona. Radjo jest sztuką smutną, element komiczny jest tu prawie zupełnie nie do użycia, przynajmniej w tej formie prostej, w jakiej zwykle objawia się w innych rodzajach sztuki. \*)

Z chwalebna gorliwością jeden z naszych współpracowników pan Georges Geville, ułożył „program transmisji wesolych”. Zapowiedział „pogadankę krótką i dobrą, kilka lekkich piosenek, jakąś małą historijkę, wesoly i dowcipny dialog, odczytanie kilku wyjątków starannie wybranych prac, które właśnie zdobyły popularność, kilka utworów Labichea i na koniec trochę,

\*) Artykuł ten ukazał się w jednym z ostatnich numerów „Les nouvelles litteraires”. Porusza on niezmiernie doniosłe w pracy radjowej zagadnienie.

bardzo mało fizyki”. Ach, nie zapomnijmy, na zakończenie pan Geville zaleca „kilka z tych refrenów pełnych uniesienia, porywu, podtrzymywanych przez blachę i bębny z powt. przez chór, wykonanych na fanfarach z patosem pogrzebowym”. Widać, że nasz współpracownik ma wesole pomysły, ale tylko na papierze. Mam duże wątpliwości, co do walorów komicznych tego przedsięwzięcia, które nam proponuje.

Niedawno słuchaliśmy, naprzykład z ponurem zniecierpliwieniem, transmisji wspólnej, przekazywanej przez stacje szwedzkie, norweskie, szwajcarskie i Wiedeń, urządzonej przez śpiewaków z Montmartru. Po mimo wysiłków bardzo chwalebnych jej twórcy p. Jacques Bernierci „wesolkowie paryscy” nie potrafili nas rozweselić. Klasyczne gromy, rzucane przez p. Dorin, zdawały się dosłownie padać w próżnię. Komizm rzeczywiście potrzebuje atmosfery, środowiska, którego słuchacz izolowany nie może sobie odtworzyć. Może w czasie takich transmisji byłoby wskazane stwo-

wienie dekoracji akustycznych, utwierdzających przeniesienie się w dane środowisko. Ale oczywiście takie przygotowania nie dawałyby się jednakowo zastosować do transmisji o podłożu humorystycznym, „przy wesolych transmisjach” jak je nazywa pan Georges Geville.

Z drugiej strony śmiech jest najczęściej wywoływany przez wypróbowane środki artystyczne: satyrę i parodje, dwa pierwiastki, których coraz częściej brak będzie w radju. W rzeczywistości nasi dyrektorowie rozgłośni już je usunęli, z przyczyn łatwych do odgadnięcia. Choć dzi „o powagę radja”...

Pan Paul Desree, który przeprowadził zrezygnowaną kampanję w obronie „fars radjowych” jest zbyt obnażony z prawami obowiązującymi w eterze, by nie wiedzieć, że farsa godna tej nazwy, ma wszelkie dane potemu, by nigdy nie przejść przez ogień próbę mikrofonu.

W swych notatkach „L'intransigent” pan Carlos Laronde potrafił przekonywująco wytłumaczyć, że komizm jest rzeczą wzrokową; gdy tymczasem mikrofon rozporządza tylko dwoma elementami: głosem i dźwiękiem. „Zakres humoru jest zacięziony, gdy go się pozbawi ty sięca szczegółów, składających się na komizm widowiskowy”. A jednak można stworzyć komizm specjalnie radjowy. I Akademia Sztuk Dźwiękowych, dysponująca nagrodami, przeznaczonymi dla konferansjerów i autorów radjowych, do brzozy zrobiła, gdyby stworzyła nagrodę „humoru radjowego”.

Jak odnaleźć ten humor radjowy? Błąd skeczów, dotąd wykrawanych z powieści i ze sztuk teatralnych, polega na przypisywaniu zbyt wielkiej wagi głosem i zdarzeniom. Czystość najwyższej sztuki radjowej polegać będzie na doprowadzeniu tematu o znaczeniu zasadniczym do takiego minimum, że cała uwaga słuchacza będzie mogła się przenieść na mechanizm, stwarzający efekty komiczne. Radjo pozostało pomimo wszelkich zamachów przedewszystkiem środkiem obserwacji życia wewnętrznego, rozdzajem akuszerji duszy. Istotny, najważniejszy cel będzie osiągnięty w dniu, w którym zostanie zrealizowana harmonja między światem, który podusza do działania, a myślą, która to odzwierciadla i na bodźce reaguje. Przelamanie tej harmonji stworzy humor i otworzy pole fantazji. \*\*) Chodzi o pracę również w tym materiale surowym w świecie myśli. Zadanie trudne, niewdzięczne. Praca laboratoryjna. Śmiech radjowy czeka raczej na swego Bergsona (filozofa), niż na swego Dranema (cłowna). (r)

Piotr Descaves.

\*\*) To stanowisko autora pokrywają się naogół ze znaną teorią komizmu Lippsa, którą obszernie wyklada K. Irzykowski w dziele „Walka o tresć”. Mechanizm komizmu, według Lippsa polega na tem że w miejsce pewnej oczekiwannej wartości wchodzi niespodziewana wartość inna, tu nienależąca, udaje ją na chwile, potem zdemaskowana ustępuje...

# Strejk pończoszniczków zlikwidowany

## Fabrykanci uznali delegatów fabrycznych

W dniu wczorajszym i onegdajszym odbyły się dalsze rokowania między stowarzyszeniem fabrykantów a związkiem klasowym w sprawie likwidacji strejku robotników, pracujących na okrągłych maszynach pończoszniczych.

Obrodam przewodniczył inspektor pracy Rutkiewicz. Pertraktacje napotykały na szereg trudności, które omal nie rozbiły konferencji. Najwięcej trudności piętrzyło się dokoła ustalenia stawek i taryfy, obejmującej aż 52 pozycje. Wreszcie po dwudniowych targach, tabele płać uzgodniono.

Kiedy przyszło do podpisania umowy, wyłoniła się nowa trudność, gdyż związek klasowy wysunął postulat uznania delegatów robotniczych, oświadczając, że od jego uwzględnienia uzależnia zawarcie umowy i przerwanie strejku.

W odpowiedzi na to przemysłowcy stwierdzili, iż żądania tego nie mogą uwzględnić zwłaszcza, że w zawartej w dn. 30 marca r. b. umowie z kotoniatzami o delegatach niema wcale mowy.

Ponieważ dalsze rozmowy nie dały wyniku, przerwano obrady. Fabrykanci obiecali porozumieć się z mocodawcami i udzielić odpowiedzi do godz. 7 wiecz.

### DEZYNFEKCJA APARATÓW TELEFONICZNYCH.

Miljony osób dziennie dotykają słuchawek telefonicznych; miljardy bakterji, znajdujących się w ustach nawet najzdrowszego człowieka, obierają za swe siedlisko otwory słuchawek.

Powody powyższe skłoniły pana wojewodę do wydania rozporządzenia, na mocy którego aparaty telefoniczne zbiorowe i publiczne winny być odkażane stale i utrzymywane w należytej czystości. Odkażanie dotyczy aparatów założonych w instytucjach handlowych, przemysłowych, naukowych, społecznych i publicznych.

Do wykonywania tych czynności została powołana spółdzielnia n. wojskowych „Federacja” w celu gwarancji, że dezynfekcje te będą przeprowadzane ściśle wg. rozporządzenia. Aparaty dezynfekowane przez wspomnianą instytucję zaopatrzone są w specjalne książeczki kontrolne, w których jest zaznaczona każdorazowo dezynfekcja.

Nadzór nad wykonaniem powyższego został poruczony organom sanitarnym państwowej administracji ogólnej, która w razie nieporządkowania się abonenta korzysta z par. 4 rozporządzenia (grzywna do 500 zł., lub areszt do 14 dni, albo obie kary łącznie).

Spółdzielnia „Federacja” mieści się w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 40, tel. 125-15.

## Odczyt

### „POLSKA I NIEMCY”

W niedzielę, dnia 9 b. m. o godz. 11-iej przed południem w sali kina „Stylowy” (Kilińskiego 123) staraniem związku obrony Kresów zachodnich i rady grodzkiej BBWR zostanie wygłoszony przez płk. dypl. Stanisława Walawskiego odczyt p. t. „Polska i Niemcy”.

Tematem zagadnienia jest najaktualniejszy problem doby bieżącej, zaś osoba prelegenta, niestrudzonego działacza społecznego i świetnego mówcy daje gwarancję wysokiego poziomu odczytu. Wstęp bezpłatny.

KINO-TEATR  
**SPLENDID**  
NARUTOWICZA 20.

Dzisiaj i dni następnych!

# ARJANA

Dzieje miłości rosyjskiej studentki wg. głośnej powieści Claude Anet'a — to burza uczuć i namiętności rozpetane w duszy młodej kobiety... — to najbardziej swoiste ujęcie zagadnienia miłości...

w roli tytułowej najznakomitsza tragiczka europejska **Elżbieta Bergner**

reż. Paweł Czinnor

Początek o 4-iej.

**Grand-Kino**  
Ceny miejsc od godz. 6-iej  
**Zł. 1.09, 1.70 i 2.50**  
Początek o g. 4-iej

Ostatnie dni!  
2-gi tydzień rekordowego powodzenia!  
Spieszcie zobaczyć! TYLKO U NAS wizja lokalna na miejscu zbrodni.

# MUMJA

w roli tytułowej następcza LON **Karloff** CHANEYA, mistrz charakteryzacji NADPROGRAM: Grotoska rysunkowa.

Publiczność ma możność ujrzeć niezmiernie interesującego specjalnego filmu z procesu **Rity Gorgonowej**



## Cracovia nie przyjedzie do Łodzi

Zapowiedziany przyjazd do Łodzi ligowej drużyny piłkarskiej Cracovii nie dojdzie do skutku. Cracovia w ostatnim dniu odwołała swój przyjazd, to też ŁKS korzystając z wolnego terminu rozegra zawody z jedną z drużyn miejscowych. Przepuszczalnie dojdzie do skutku mecz ŁKS — Widzew.

## „Derby“ klubów żydowskich

W nadchodzącą sobotę odbędzie się na boisku DOK pierwszy mecz drużyn żydowskich: Hakoahu i Makabi o mistrzostwo kl. A. Mecz ten wzbudził ogromne zainteresowanie, gdyż Hakoah dysponuje w sezonie bieżącym b. silnym zespołem, zaś Makabi wykazała na ostatnim meczu z ŁTSG doskonałą formę.

## Lekkoatleci Union-Touringu przygotowują się do sezonu

Utworzona pod koniec ubiegłego sezonu sekcja lekkoatletyczna Union-Touringu, przygotowuje się do obecnego sezonu niezwykle intensywnie. Sekcja, której kierownikiem jest p. Bayer, przystępuje do ŁOZLA i będzie brała udział we wszystkich większych imprezach okręgu, jak również w mistrzostwach. Sekcja posiada kilku doskonałych lekkoatletów, którzy po przeprowadzeniu specjalnej zaprawy zimowej zasilą w roku bieżącym szeregi czołowych zawodników lokalnych.

## Ilu zawodników zgłoszą okręgi do mistrzostw pięściarskich Polski

Indywidualne mistrzostwa pięściarskie Polski odbędą się w Warszawie w dniach od 21 do 23 kwietnia, przyczem Polski związek bokserki ustalił już ilu zawodników może do nich zgłosić każdy okręg. Na podstawie tego podziału prawo delegowania po 8 zawodników przysługuje Warszawie, Łodzi, Poznaniu i Śląskowi, natomiast Pomorze może wysłać tylko 7 pięściarzy, Kraków pięciu, Wilno i Lublin po trzech a Stanisławów i Biały-stok po dwóch. Niezależnie od tego w mistrzostwach tych mogą brać udział ze-

# Ożywiony sezon pływaków

## Mistrzostwa Łodzi wyznaczono na czerwiec

Zarząd Łódzkiego okręgowego związku pływackiego ustalił już na ostatnim posiedzeniu termin mistrzostw pływackich Łodzi. Odbędą się one w dniach 28 i 29 czerwca w basenie Ł. K. S., przyczem startować mogą zarówno zawodnicy, jak i zawodniczki.

Dobre wyniki dotychczasowych zawodów propagandowych i duże zainteresowanie ostatnimi zawodami, zorganizowanymi w basenie zgierskim zachęciły zarząd ŁOZP. do zorganizowania podobnej imprezy w pierwszych dniach maja. W tych zawodach mogliby wziąć udział zawodnicy zrzeczeni a

także i niezrzeczeni pływacy. W związku z mającymi się odbyć w sezonie bieżącym meczami w piłkę wodną o wejście do ligi watter - polowej i udziałem w tych spotkaniach Łodzi, dowiadujemy się, że mecz Łódź — Warszawa odbędzie się w Łodzi w miesiącu lipcu. Drużyna reprezentacyjna Łodzi będzie się składała najprawdopodobniej z pływaków Ł. K. S., który już w roku ubiegłym sformował taką drużynę i rozgrywał pierwsze zawody, w naszym mieście.

### PRÓBY DO POS.

Wreszcie w dniach 7, 14 i

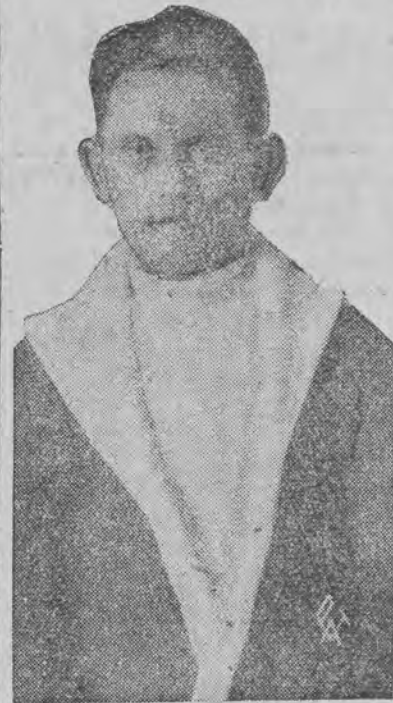
## Centrala zw. Makabi przeniesiona z Berlina do Londynu

Centralny zarząd wszechświatowego związku Makabi łączący niemal wszystkich sportowców żydowskich z całego świata, został przeniesiony z Berlina do Londynu. Wraz z przeniesieniem siedziby związku Makabi opuściło Niemcy wielu pracowników biur Makabi.

Przeniesienie siedziby spowodowane zostało represjami stosowanymi ostatnio przeciwko żydom w Niemczech. Stosunki panujące dziś w sporcie niemieckim spowodują nie-

wątpliwie osamotnienie Niemiec na terenie międzynarodowym, a kto wie, czy nie będą miały w wielkim znaczeniu ujemnego wpływu na organizację najbliższych igrzysk olimpijskich.

### Mistrz szabli



ktp. Segda zdobył mistrzostwo Polski w szermierce.

## Do Nicei dziś wyruszają jeźdźcy polscy

W dniu dzisiejszym polska ekipa hipiczna wyjeżdża z Warszawy do Nicei na wielkie zawody międzynarodowe. Jest to pierwszy po dłuższej przerwie występ naszych jeźdźców na szerszej arenie międzynarodowej, to też wyniki konkursu nicejskiego oczekiwane będą w Polsce z wielkim zainteresowaniem. Zeszłoroczny występ w Rydze i szereg odniesionych tam sukcesów wskazywał jakby na odrodzenie polskiej hippiki, która tak świetnie zapisała się w dziejach propagandy sportu polskiego. Obecnie konkurs nicejski potwierdzić ma, czy ciężka żmudna praca nad szkoleniem nowego materiału końskiego rzeczywiście została przeprowadzona należyście.

W skład ekipy polskiej wchodzi: mjr. Królikiewicz, rtm. Szosland, rtm. Kulesza, por. Ruciński i por. Nehrlich - Dąbski. Wszyscy wytrawni kawalerzyści. Z Nicei nasi jeźdźcy udają się do Rzymu.

## Rapid rozpoczyna sezon kolarski

Stow. sport. Rapid rozpoczyna sezon kolarski w najbliższą niedzielę, dnia 9 kwietnia. Z okazji tej zorganizowana zostaje wycieczka do Krzywia pod Zgierzem a po powrocie odbędzie się herbatka w lokalu klubowym.

Prof. FELIKS HALPERN wznowił lekcje gry fortepianowej  
SIENKIEWICZA 20 front, II p.

## MISTRZOSTWA SZKÓŁ ŚREDNICH.

Doroczne zawody pływackie o mistrzostwa szkół średnich Łodzi rozegrane zostaną w basenie zgierskim w dniu 30 kwietnia. Program zawodów przewiduje następujące konkurencje:

**Chłopcy:** styl klasyczny i dowolny 10 — 12 lat — 15 mtr., 12 — 14 lat — 30 mtr., 14 — 16 lat — 45 mtr., od 16 wzwyż — 60 mtr. oraz sztafety 4x30 mtr. i skoki.

**Dziewczęta:** styl klasyczny i dowolny: 14 lat — 15 mtr., 14 — 16 lat — 30 mtr., 16 lat wzwyż — 45 mtr. oraz sztafety 4x30 i skoki.

W kategorii chłopców zawody rozgrywane będą o puchar przechodni, ufundowany przez dyr. Zimowskiego.

## Wiosenny turniej tenisowy

### Najlepsze rakiety na kortach Legii

Warszawska Legia organizuje w czasie nadchodzących świąt Wielkanocnych na swych kortach reprezentacyjnych pierwszy tegoroczny turniej tenisowy. W turnieju tym zapowiedziany jest udział wszystkich najlepszych rakiąt polskich. A więc przedewszystkiem mistrz Polski Hebda, dalej Tłoczyński, Wittman, Maks Stolarow i in.

Zwłaszcza spotkania tej czołowej czwórki polskich mistrzów rakiety zapowiadają się niezwykle interesująco, gdyż będą to jakoby nieoficjalne mistrzostwa wiosenne Polski, które pozwolą zorientować się co do formy zawodników przed czekającymi nas walkami o puchar Davisa.

„CASINO” | **Symfonia 6-iu milionów** z Ireną Dunne i Ricardo Cortez  
Nadprogram: Tygodnik Paramount i krajowy. — Ceny zniżone. — Dziś pocz. o g. 4, 6 i 8 w. o godz. 10.15 wiecz. przedstawienie prasowe filmu „W cieniu Krzyża”

„LUNA” | Niebywała komedia wg. powieści Jarosława Haśka **Dzielny Wojak Szwejk**  
Dziś i dni następnych! W roli głównej rywal Vlasta Buriana niezrównany komik **Sasza Rasilov**  
Początek o g. 4-ej, w sobotę, niedzielę i święta o g. 12-ej  
Nadprogram: Aktualności i tygodnik dźwiękowy. — Bilety bezpłatne bezwzględnie nieważne.

**Conrad Veidt** w „Roma-Express”  
Od jutra w kinie „Palace”

„PALACE” | Reżyserja Paweł Stein **Małżeństwo dla Opinji** Constance Bennet oraz Joel Mc Crea w potężnym dramacie pt.  
Dziś poraz ostatni! Nadprogram: Komedia dźwiękowa kreskówka Micki-Maus  
Początek o 4-ej.



**Polityka zbożowa  
Sowietów**

Sądząc z głosów prasy bolszewickiej, siewy wiosenne w r. b. w Rosji dokonane zostaną prawdopodobnie nie całkowicie zgodnie z planem. Pewne dane wskazują, że w r. b. będzie lepiej, aniżeli poprzednio.

Pomimo entuzjastycznych proklamacji i odezw „szturmowców” obszar zasiewny w roku 1932 był o 7 — 12 milj. ha mniejszy od zamierzonego planu. Tem się tłumaczy, że Rosja prawie wycofała się zupełnie z międzynarodowych rynków zbożowych, a jej udział w handlu zbożem był nader nikły. Jakkolwiek ton gazet urzędowych był w roku 1932 także wielce optymistyczny, jednak dzisiaj wiadomo już niewątpliwie, że rok ten był właściwie klęskowy. „Prawda” będąca organem urzędowym Centralnego Komitetu partii komunistycznej, w dniu 21 marca stwierdza, że sam tylko rejon kijowski w roku 1932 wyprodukował o 6 milionów pudów (około 100 tys. ton) cukru mniej, aniżeli przewidywał odpowiadający plan. Mutatis mutandis to samo działo się i na innych odcinkach „frontu rolniczego” w Rosji.

Doświadczenie przeszłości wskazuje, że było lekcją zbyt dotkliwą, aby władze bolszewickie nie wyciągnęły pewnych wniosków, które każe się spodziewać w r. b. stosunkowo lepszych wyników. Przedewszystkiem zrozumiano, że jakość należy postawić ponad ilość. Obniżono zatem przestrzeń uprawną, zażądano natomiast wyższej wydajności z jednostki uprawnej, przy tych samych lub nawet większych nakładach pieniężnych. Zrozumiano również, że naczelnym bodźcem decydującym pracy ludzkiej jest względ natury tak poźłomej, jak korzyść osobista.

Obniżono zatem dość wydatnie normy, które mają być oddane państwu z tem, że ilości pozostałe mogą być sprzedane po cenach rynkowych.

Kampanja obecna odbywa się w warunkach znacznie pomyślniejszych, aniżeli ubiegła. Nasion, niezbędnych do siewu, zgromadzono dotąd 50 — 125 proc., zależnie od dzielnic, w przecięciu dla całego państwa — 93,3 proc. („Izwestija” z dnia 26 marca r. b.) Nie jest to wprawdzie za dużo, gdyż w wielu miejscowościach zasiewy powinny się już odbywać w całej pełni, ale w każdym razie jest lepiej aniżeli w kampanjach ubiegłych, kiedy zaczęto szukać nasion, gdy należało z siewnikiem wyjeżdżać w pole.

Grzej natomiast jest z siłą pociągowa. Zepsute traktory, których jest około 100,000, wyremontowano dotąd przeciętnie około 68,1 procent („Prawda” z dn. 21 marca), mniej więcej 26,6 proc. — 72,3 proc. zależnie od miejscowości. Po nieważ części zapasowych jest brak zupełny, a remont dokonywany często bywa niedbale, zachodzi obawa, że przy nieumiejętnej pod względem fachowym obsłudze, wyremontowane traktory w krótkim czasie znów będą wymagały remontu. Koni wciąż jest brak zastraszający, w dodatku wobec braku zboża nawet dla ludzi, żywność są one bardzo lichy, zazwyczaj a przynajmniej bardzo często, samą słomą. („Sierp” wychodzący w języku polskim w Charkowie). Siła pociągowa jest zatem nader słabą stroną rolnictwa rosyjskiego.

Rosja jest krajem nowości i eksperymentów, dokonywanych na wielką skalę. Do takich nowinek w zakresie rolnictwa należy silnie propagowany obecnie t. zw. siew nadzwyczajny. Wszystkie pisma przepełnione są nawoływaniem do tego siewu. Polega zaś on na tem, że siew dokonywany bywa nie w rolę obeszniętą, lecz całkiem mokrą, nawet „w błoto” (dosłownie po rosyjsku „w griaż”). Ma to podnieść plon ziarna o 20 — 40 proc. O ile na ziemiach przepuszczalnych,

**Rynek włókienniczy po strejku**

**W okresie przedświątecznym produkcja fabryk będzie nieznaczna**

Strejk w przemyśle włókienniczym, który trwał miesiąc, wywarł ujemny wpływ na handel, szczególnie handel hurtowy. Z nastaniem wiosenno-letniego sezonu dał się zauważyć brak sezonowych materiałów bawełnianych i wełnianych, gdyż zapasy u przemysłowców były znikome. To spowodowało nieco większe zainteresowanie ze strony kupców i konsumentów oraz pewne ożywienie w handlu. Ceny poszukiwanych artykułów kształtowały się lekko zwyżkowo. Strejk zmniejszył podaż, a zwiększył popyt na niektóre towary.

Szczególnie szkodliwy był strejk dla przemysłu przez to, że wybuchł z początkiem letniego sezonu, kiedy spodziewano się większych obrotów. Odnosi się to i do kupiectwa, które nie mogło pokryć popytu na artykuły sezonowe. Przemysł po zakończeniu strejku będzie dążył do tego, aby brak pewnych artykułów został przedko usunięty, ale sprzyjające okazyja rozpoczynającego się sezonu minęła bezpowrotnie, gdyż święta chrześcijańskie i żydowskie już są za pasem.

Wynika stąd, że strejk sparaliżował handel nie tylko na

krótki czas, lecz conajmniej jeszcze na dalsze tygodnie, albowiem do czasu zakończenia wszystkich świąt, większych obrotów spodziewać się nie można.

Aczkolwiek zastój w łódzkich fabrykach trwał cały miesiąc, jednakże można stwierdzić tylko brak artykułów sezonowych, t. j. materiałów wiosenno-letnich, podczas gdy innych towarów jest dostateczna ilość. Nic dziwnego, gdyż konsumpcja w kraju zmalała do minimum skutkiem bezrobocia. —

Celem zorientowania się, jak przedstawiać się będzie w najbliższej przyszłości kwestja uruchomienia w wielkim przemyśle bawełnianym, zwróćmy się do jednego z najpoważniejszych przedstawicieli tej branży, który oświadczył nam, co następuje:

W pierwszym rzędzie w okresie obecnym zostaną wykończone towary już rozpoczęte, które znajdują się w apreturach i farbarniach. Wobec późnej już pory i w związku ze zbliżającymi się świętami, trudno przewidzieć, czy jeszcze przed świętami praca w fabrykach wielkiego przemysłu bawełnianego będzie bardzo intensywna, sądzić jednak należy, że już do świąt uruchomienie w fabrykach tych będzie nieznaczne.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że zaraz po świętach Wielkiej Nocy produkcja tkanin bawełnianych będzie poważnie zwiększona, zaznaczyć bowiem należy, że zapasy towarów, jakie dotychczas znajdowały się na składach fabrycznych, w związku z długotrwałym strejkiem uległy bardzo poważnemu zmniejszeniu, do tego stopnia, iż nawet te towary, które przeznaczone były na ramsze, zostały wyprzedane.

Co do warunków pokrycia, to nie ulegną one, jak narazie żadnym zmianom i kształtować się będą, zdaniem sfer zainteresowanych, w granicach dotychczasowych.

Ceny towarów traktowane są naogół indywidualnie w zależności od klienta, z jakim ma się w danej chwili do czynienia. (ag)

**Upadłości, nadzory, układy**

Herszel i Szlojme Ostrowicz prowadzili handel manufaktury (Kilińskiego). Ostrowiczowie kupowali w Łodzi towary, które sprzedawali na prowincji. Ostrowiczowie zawiesili wypłaty, poczem w celu uniemóżliwienia egzekucji, przepisali patent oraz konto pocztowe w PKO. na imię Herszla Ostrowicza. Wierzytel Daniel Weiskohl, do podania o ogłoszenie upadłości załączył zaprotestowane weksle.

Sąd uwzględniając podanie Weiskohla, ogłosił upadłość Herszlowi i Szlojme Ostrowiczom, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 30 września 1932 r. Sędzią komisarzem mianowano sędziego

handlowego F. Goldsteina, a kuratorem inż. A. Trojanowskiego.

Wierzyciel Kazimierz Lewicki — kuśnierż złożył do sądu podanie, w którym stwierdza, iż dłużnicy jego Helena, Amelja i Zygmunt Marcinkowscy prowadzą sprzedaż czapek i kapeluszy p. f. G. Engelhardt, Spadkobiercy (Piotrkowska 7). Mimo, iż w rejestrze handlowym uwidocznione są jako współwłaściciele tylko Helena i Amelja Marcinkowskie, to Zygmunt Marcinkowski, rzekomy prokurent firmy prowadzi faktycznie całe przedsiębiorstwo i wystawia weksle handlowe na pokrycie długów firmy pod własną pieczęcią, oraz prowadzi korespondencje i rachunki na blankietach z pieczęcią „G. Engelhardt” Spadkobiercy w. Z. R. Marcinkowski.

Firma zawiesiła wypłaty.

Lewicki wnosi o ogłoszenia upadłości.

Sąd ogłosił upadłość firmie „G. Engelhardt” Spadkobiercy, oraz Helenie Marcinkowskiej, Amelji Bercie Marcinkowskiej i Zygmunta Romanowi Marcinkowskiemu. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na 5 lutego tymczasowo. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Małachowskiego, a kuratorem inż. J. Klocmana. Upadłych od dano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

Trzecią upadłość ogłoszono Adolfowi Berendtwi, prowadzącemu piekarnię mechaniczną (Zeromskiego 91). Berendt winien jest wierzycielowi Siemiatyckiemu kilka tysięcy złotych z tytułu różnych transakcji, na które otrzymał weksle z wystawienia Berendta pod pieczęcią firmy. Berendt weksli tych w terminie płatności nie wykupił i do puścił je do protestu.

Sąd ogłosił upadłość firmie „Piekarńia mechaniczna A. Berendt i jej właścicielowi Adolfowi Berendtwi, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na 21 marca, sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego St. Kopezyńskiego, a kuratorem W. Kaffanego.

Upadłego oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

**Upadłość bankowa w Niemczech**

Donoszą z Lipska, że zawiesił tam wypłaty jeden z najstarszych i najsolidniejszych domów bankowych H. C. Plaut, założony jeszcze w roku 1815. Firma stara się o przeprowadzenie ugody sądowej.

**ZARZĄD  
TERENOWO-BUDOWLANEGO TOWARZYSTWA  
Spółki Akcyjnej.**

zwołuje  
**Zwyczajne Walne  
Zgromadzenie Akcjonariuszów.**

które odbędzie się w czwartek dnia 27 kwietnia 1933 roku, o godz. 12-ej, w lokalu Spółki w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego 78, z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór przewodniczącego.
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za rok sprawozdawczy 1932, oraz kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków.
3. Wybór członka Zarządu zgodnie z ustępem 3-im § 38 statutu Spółki.
4. Wybór 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej na okres trzech lat, zgodnie z § 47 oraz ustępem 1-ym § 48 statutu Spółki.
5. Wynagrodzenie członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
6. Wnioski akcjonariuszów.

Panowie Akcjonariusze mogą wziąć udział w tym Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, o ile najpóźniej do dnia 20 kwietnia 1933 roku złożą w Zarządzie Spółki w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego 78, swe akcje, względnie zaświadczenia o złożeniu akcji u notariusza lub w instytucji kredytowej

**La Banque Commerciale de Bâle, w Bazylei.**

Zaświadczenia o złożeniu akcji winny zawierać numery zdeponowanych akcji, oraz stwierdzenie, że złożone akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Pismienne wnioski, dotyczące zgłoszenia dodatkowych spraw na porządek dzienny, winny być złożone przez pp. Akcjonariuszów z Zarządzie Spółki najpóźniej do dnia 13 kwietnia 1933 r.

**Obuwie łódzkie dla Sowietów**

**Rokowania o 100.000 par w stadium realizacji**

Pertraktacje w sprawie wywozu 100 tys. par obuwia są w pełnym toku. Wkraczają już one w stadium ostatecznej realizacji.

Pertraktacje prowadzi ze

strony Rosji „Sowpołtorg” w Warszawie.

O przyjęcie dostawy ubiegają się także firma Baťa.

Przypuszczać jednak należy, iż izba rzemieślnicza w Łodzi, która ostatnio rozwija wydatną działalność w zakresie uzyskania dostaw dla szweców województwa łódzkiego, przychylni się do tego, by dostawa obuwia do Rosji dostała się w ręce krajowych producentów obuwia.

Bezpośrednio zainteresowana jest tu Spółdzielnia wytwórcza szweczka w Łodzi, pozostająca w kontakcie z izbą rzemieślniczą.

szybko obsychających, w klimacie kontynentalnym, przy suchej wiosnie, siew taki zasadniczo może się udać, to w innych warunkach byłby dość ryzykowny. Praktyka zachodnia ostrzega przed siewem „w błoto”, tembardziej że próby w tej mierze rozpoczęto w Rosji dopiero w roku ubiegłym.

Z. R.

**Pończosznicy Łódzcy  
bojkotują towary  
niemieckie**

Na ostatnim swem posiedzeniu zarząd Stowarzyszenia Fabrykantów Wyrobów Pończosznich m. Łodzi i okolicy, powziął jednomyślnie następującą uchwałę:

„W związku z krzywdą i prześladowaniami, na które narażeni są żydzi w Niemczech ze strony partji narodowo-socjalistycznej, zarząd Stowarzyszenia fabrykantów wyrobów pończosznich m. Łodzi i okolicy postanowił przyłączyć się do ogólnego protestu świata kulturalnego przeciwko tym niestęchanym w historii gwałtom i zareagować na to groźbą bojkotu towarów niemieckich, sprowadzanych dotychczas łącznie dla celów przemysłowych, bądź też dla potrzeb prywatnych.

Podając powyższe do wiadomości ogółu swych członków, zarząd zwraca uwagę do zastosowania się w tej mierze do dalszych zarządzeń stowarzyszenia, które będą wydane w zależności od dalszego biegu wypadków w Niemczech.

Projektowane konkretne decyzje bojkotowe uzależnia zarząd stowarzyszenia od dalszych posunięć rządu niemieckiego i poda je do wiadomości i wykonania w ciągu najbliższych dziesięciu dni.

(ag)

**Składaj odzież  
i bieliznę dla  
bezrobotnych**



KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

Wczoraj, w 24-y m dniu... Wzrostu 26 polskiej... loterii państwowej wygrane pa-... lity na numery następujące:

100.000 zł. na nr. 40047
75.000 zł. na nr. 53208+
20.000 zł. na nr. 66700
Po 15.000 zł. n-ry: 78673
78983 129128+ 144247
10.000 zł. nr. 115103
Po 5.000 zł. n-ry: 78287
127622 136519
Po 2.000 zł. n-ry: 9362 51502
52721 64691 104143 139956
146511

Po 1.000 zł. n-ry: 1193 8810
11958 16530 18583 27839 29371
45282 48054 54644 56486
61683+ 66902 68468 68893+
71416 73544+ 77375+ 79344
83702+ 93018 96396 97986
100719 101114 101444+
101449+ 107423 116073
123983+ 129652 130124+
134163+ 141683+ 146880

Stawki

111 19 211 361 65 597x 675 775 78
869 906 1148 72+ 98+ 204 9 30+
459 520+ 637x 84 98 705 978 2107
349 94 458 68 522 25 745 65x 855 90
94 925 65 3005 50 451 52 511 14 62
623 73 8 98 4061 82 202 78 503 5 831
5281 347 65x 448 674 904 6183 387x
560 63 615 798+ 916 7145 94+ 252
86 401 542 604 68 725 50 63x 855+
8065 147 247 88 342 619 734 827 9000

70 247 308 419 504 15 79 672 713 939
95 10097 188x 292 406 47 514 38x
728 40 52+ 11023 77 87 106 47 229
376+ 420 65 537 45 803 42 909 19x
54 12037 40 96 184 227 401 699 77 78
841 44 63 83 91 940+ 81 13002+ 85
159 203 20 55 342 600 84 706 17 50
99 14099+ 310 510 61 84x 614 19
953 15066x 385 502 11 730 95 836 37
52 92 94 16001 508 34 620 39 87 821
61 72 17069 185+ 90 268 343+ 88
525 45 46 82 611 927 45 18085+ 206
464+ 770 19250 370+ 438 530+ 602
37 855 910 20364 404 94 611+ 857
989 92 21001+ 8 235 44 423 88 540
62 79 600 12 17 734 22024 87 126 42
86 419 55 598 627 47 876 920+ 93
23241 96 582x 602 792 827 24024+
40 50 234 98 331 418 66 770 814 35
63 25080 91 123+ 206 47 323 33 596
851 54 945x 26001 16 72 113 35 201
321 73 468 72+ 608 91 810+ 27 530
74x 27429x 524+ 633 755 28029 333
458x 599 712 932 29055 79 88 190
212 95 307 15 515 783 901 10 30289
93 302 22+ 42 404 56 721 71 823 984
31132 84x 293x 639 614 63 711 815
25 53 95 32013 151 230x 324x 400
56 325 29 55 81x 92 617+ 18 843 98
901 25 33215 75 349 93 538 769 34040
146 69 266x 369+ 427x 79 87 568
741+ 63 87 35159 544 672 742x 842
926 90 93 36086 153 217 554 603 70
80 752x 37117 26 213 24 342 415 43

115 608 85 792 802 944 76 89 45045
80 208 53 90+ 51 908 46098+ 204
725 875 936 81 47081 125 38 50 71
341 466 96 606 48+ 841 48023 115
208 385+ 425 27 522 24 31 35 624 54
787 828 55+ 86 92+ 49033 66 169
248 409 578x 660 735+ 98 991
50031 131 83 284 326+ 70 99 509
295 51153 420 57 846 69 52086 221
390 529 60 640 783 838 59 53098 135
238 80 544 726x 64 988 54551 770 849
923 55074 115x 295 342 70 408 37 500
31 42 617 877+ 98 955 56110 57094
194 258+ 313 467 96 571 635 829 917
58166 500 26 752 903+ 59008 122 221
97 401 30 551 650 62 77 940 60020x
73 188 345 475 582 836 964x 73 61014
39 63 65 110 261 333 97 481 528 611
864 954 62127 304 433 36 91 570 96
651 761 86 926 81 63003 408x 76 539
645 725 64118 328 593 694 65585x 463
81 47 691 99 761 67 941 66074 94 115
205 76x 331 422+ 558x 740 858 969
67033 56 142 438 66 83 564 78x 620x
84 97 740 815x 68045+ 87 254 349
85 571 675 746 48 71 805 928+ 85
69214 348 468 504 13 760 71 825 70003
14 68 136 61 64 96 388 418 39 694
780 808 80x 940 71023 119 234 465
594x 663 95 787 826 30+ 89 93 98
987 72027 33+ 271 333x 588 618 91
825 69 73186 219 362 498 650 828 989
74109x 20 201 331 479 500 21 82 94
649 56 835 75007 186 92 262 71 307
52+ 429 47 722+ 78x 81 86 839 912
35 76729 35 919x 77050 73 86 229 38
53 54 430 591 616x 53 888 78068 220
301+ 89 535 622 706 56 57x 69 894
79040+ 94 160 210 323 448 531 793
950 800071 110 92 376 79 414 554x
658 855 81028 77 100 265+ 377+ 430
698 769 98 82132 257 98 323 418 512

689 722 76 92 845 84x 962 93 83361
46 634 86 940 45 84135 59 75 305 423
43 63 529 713 821 904 64x 85006x 8
33 201x 318 499 514 75 646 81 940x
72 86 06448 556 97 613 71x 98 740
866x 87216 358 432 35 53x 621 87 750
987 88029 127 79 301x 68 90 719 932
44 89062x 66 146 76 238x 468 538 665
842 98 969 75x 78 79 87 90082 86
124x 97 294 367 493 711x 19x 997x
91110 240 387x 470 97 501x 627 35
803 24x 938 92068 86 110 53 215 17
351 717 52 812 50 74 959 81 93006 36
116 381 713 843 52 36 73 75 94448
530 706 63 86 832 72 95132 67x 253x
81x 85 353 415+ 500x 632 84 93 777
840 903 9616 39 43 63 89 117 271 90
504x 637x 78x 758 72 75 905x 67 72
97028 29 31 239 339 59 439x 93 664
738 45 946 98091x 311 465 529 601
794 817 99087 230 369x 572 611 59x
72x 701 13 23x 80 800 32 967 95
100216 369 431 596 708 910 105003

20x 82 815x 38 925x 118175 200 13 57
66 70 85 416 40 58 91 594 637 56x
769 87 95 837 38 921 40 119243x 61
338 488 725 45 50 58 805x 912 99
120035 182 315 437+ 722 840 42x
121128x 31 294 540 65 91 614x 45 835
55x 988 122077 85 147x 272 350 572
707 872 86 904 42 58 123027 179 355
411 553 737 865 91 124038 171 95 251
66 489 99 486x 526 65 681 97x 778 87
829 907 125084 88 207 31 307 48 38
530 93 704x 25 968 126027 38 39 115
212 36 34 458 78x 523 50x 616 22 92
712 47 904 73 1270055x 63 108 262
372 444 557x 64x 81 734x 804 994
128177 281 315 56 61 70 602 11 39 62
703 21 45 46x 48 957 83 129008 90
138 200 504 63 690 736x 79 951 130221
89 315 20 556 65 71 712 59 895 962
133048 52 63x 152 93 230 443 88 751

815 26 903 88 134045 55 57 132 36x
65 218 35 52 339 62 848 610 78 711
57x 800x 3x 135115 83 408 566 607
809 85 931 136054 101 14 687 973 84
1371004 263x 510 60 39 918 68 138016
142 318 25 72 96x 442x 76 592 618 86
936x 139014 62 290x 326 57x 796 840
98 886x 140181 283 552 612 22 871
141004 20 37 128 63 229 337 45 69
550 641 869 71 896x 142019 69 192
249 555 87 632x 40 949x 97 99x 143068
240 68 321 482x 503 62 651 73x 98
704x 56 80 887 903 61 93 144084 124x
91 269 388x 401 797 827 912 145008
29 86 96 363 485 593 634 877 939
146007 17 19x 262 851 410 46 674 882
147118 36x 214 54 97 338 59 435x 591
609 976

Na numery oznaczone  $\frac{1}{2}$  i x
padły premje.

Rynek pieniężny

Warszawska giełda
pieniężna

Na wczorajszej giełdzie warszaw-
skiej dało wyczuć się już zbliżają-
cy się okres świąteczny. Obroty
giełdowe we wszystkich działach
maleją. Na wczorajszym zebra-
niu giełdy w dziale walutowo - dewizo-
wym zaznaczyła się niemal dla
wszystkich dewiz zagranicznych
tendencja słaba. Straciły na kursie
dewiz amerykańskie, angielskie,
szwajcarskie i włoskie. Świadczy
to o mocniejszej tendencji dla wa-
luty polskiej, obserwowanej od
pewnego czasu na giełdach zagra-
nicznych. Mimo tendencji słabej
obroty dewizami były dziś normal-
ne. Kursu dewiz na Nowy Jork nie
zanotowano z braku zapotrzebowania,
kurs orientacyjny dla dewiz
na Nowy Jork dla obrotów prywat-
nych ustalono na poziomie 8,91, a
więc o 6 punktów niżej. Wyplatę
telegraficzną na Nowy Jork zano-
towano po kursie 8,918, a więc o 6
punktów niżej. Kursy dewiz noto-
wano: Londyn 30.52 - 30.49 (- 9)
Paryż 35.09 (plus 1), Szwajcaria
172.30 (- 30), Włochy 45.72 (- 6)
Holandia 360.25 (plus 5), Belgia
124.50 (plus 5), Gdańsk 174.25. W
transakcjach międzybankowych de-
wizami na Berlin obracano po
211.25 (- 115). W obrotach pry-
watnych za dol. got. płacono
8.88.35 (- 40), dol. złoty 9.05, ru-
bel złoty 4.71.75 (- 75), rubel
srebrny 1.38, bilon 0.63.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

loco 6.45 kwiecień 6.29 maj 6.36
czerwiec 6.44 lipiec 6.54 sierpień
6.59 wrzesień 6.67 październik 6.75
listopad 6.80 grudzień 6.87 styczeń
6.93 luty 7.- marzec 7.07

NOWY ORLEAN

loco 6.33 maj 6.33 lipiec 6.51 paź-
dziernik 6.71 grudzień 6.84 styczeń
6.90 marzec 7.03.

LIVERPOOL

loco 5.16 kwiecień 4.92 maj 4.93
czerwiec 4.93 lipiec 4.94 sierpień
4.95 wrzesień 4.96 październik 4.97
listopad 4.98 grudzień 5.- styczeń
5.01 luty 5.03 marzec 5.05 kwiecień
5.06 maj 5.07 czerwiec 5.09 lipiec
5.12.

Egipska: loco 7.18 maj 6.84 li-
piec 6.93 październik 7.- grudzień
7.06 styczeń 7.14 marzec 7.21
Upper: loco 6.34 maj 6.11 lipiec
6.10 październik 6.09 listopad 6.08
styczeń 6.12 marzec 6.17

BREMA

maj 7.35 lipiec 7.54 grudzień -
7.67 styczeń 7.76 marzec
7.87.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: maj 12.81 lipiec
13.04 listopad 13.61 styczeń 13.86
Ashanouni: kwiecień 10.80 czer-
wiec 10.83 październik 10.88 gru-
dzień 11.02.

Do akt Nr. Km. 534 | 1933

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi Leon Wąsowski zam. w Łodzi przy
ulicy Narutowicza 10, na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 24-go
kwietnia 1933 roku od godz. 10 w Ło-
dży przy ul. Trębackiej 18 odbędzie się
licytacja ruchomości a mianowicie:
Pianina czarnego firmy Zimmerman
w dobrym stanie
oszacowanego na łączną sumę 1500 zł.
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, 4.4. 1933
Komornik (-) Leon Wąsowski

WKRÓTCZE

ZAWSZE NAUCZ MNIE KOCHAĆ
młodzieńczy
porywający
uroczy

RAMON NOVARRO
w pięknym dramacie miłosnym
NAUCZ MNIE KOCHAĆ

Jak zostać żebrakiem

Przed pół wiekiem na ulicach
Londynu porozwieszane były afisze
których treść zainteresowałyby
dziś każdego:
„Szuka żebrania wyłożona w 6
lekcjach! Profesor Lazarus Roni
ma zaszczyt zawiadomić, że został
założycielem pierwszej akademii
teoretycznej i praktycznej nauki że-
brania. Każdy zainteresowany, po-
siadający chociażby przeciętną inte-
ligencję, będzie mógł po sześciu
lekcjach żyć bez trosk i kłopotów
na koszt innych. Warunki bardzo
przystępne. Jednocześnie akademja
przyjmuje dzieci, które nauczy uda-
wać kaleki bez szkody dla ich zdro-
wia. Profesor Roni ma prawo wyda-
wać odnośnie świadectwa i dyplomy,
pożatem wypożycza psy dla
ślepych, kule dla kalek, rozmaite
bandaże; słowem wszystko, co po-
trzebne jest aby wzbudzić litość.
Obstalunki na prowincję wykony-
wa się dokładnie i sumiennie!”

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości firmy „Bracia Izrael
i Jeszaja Buskawoda” wprost podaje do wiadomości, że ma do
sprzedania natychmiast następujące dwie partje towarów:

- 1) 50 szt. georgetty jedw. surow. — 72 kg., 2366,10 mtr.
50 " Crepe de chine " — 59 " 1703,60 "
48 " Ma o rin " 116 " 1920,50 "
8 " Parasolowe " 19,5 " 372,60 "
2 " Etaminy " 12 " 327 "
60 " Zefiru w paski baw. " 231 " 2244 "
12 " " raye " 47 " 436,70 "
14 " " staftowy " 51 " 501,40 "
3 " surówki popelin. gładk. " 10,50 " 112 "
91 " popelina w paski " 314 " 3195,20 "
2) bela 1-8 brutto kg. 1463-
zefir staftowy sur. baweln. 159 szt. 5565 mtr.
" w paski " 110 " 3960 "
" raye " 57 " 2082 "
brutto 170 kg.
popeliny gładka sur. 55 " 1980 "
" w paski " 50 " 1700 "
30 sztuk czółenek
30000 lice
Oferty poniżej sumy 28045 złotych 14 groszy nie będą
rozpatrywane. Oferty należy składać listami poleconymi lub osobiście
z oznaczeniem na kopercie wyrazu „Oferta” pod adresem
Syndyka Tymczasowego Adwokata Jana Stypułkowskiego, w
Łodzi, ul. Przejazd Nr. 6 do dnia 8 kwietnia 1933 r. do godz.
18 po południu.

3.000 dolarów
mogę złożyć jako kaucję za o-
trzymaną posadę kasjera, in-
kasenta lub ekspedjenta. Oferty
składać proszę uprzejmie pod
K. I. E.

„Praca”
Kursy Zawodowe Żeńskie przy
Tow. Szerzenia Pracy Zawod.
wśród Kobiet Żyd.
Wólezańska 21, tel. 167-15
Przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Gorsciarstwo — Król
2. Krawiectwo-damskie
3. konfekcja dziecinna
4. Haft, roboty ręczne i
roboty weneckie
5. Modniarstwo-kapelusze
6. Bielizniarstwo — Król
7. Ondulacja
8. Manicure
Sekretariat czynny od 9-1
i 8-7 po poł.

Wiosna i święta
Wizyją handel nawet w czasie
kryzysu.
Ogłoszenia
pomieszczone w „Głosie Poran-
nym” wskazują publiczności,
gdzie czynić zakupy sezonowe.
SILV-OZON-MOTOR
IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA
Wstrzeżać się bezwzględnie od podrobocznego!



# SCALA JUŻ JUTRO dawno oczekiwana premjera uroczej Tahiti tanki RERI

wraz z całym zespołem. — Szczegóły nastąpią!

**NADCHODZI CZAS SADZENIA DRZEW**  
 WIELKI WYBÓR DOBOROWYCH DRZEW  
 OWOCOWYCH I ALEJOWYCH oraz RÓŻ poiecaja  
**OGRODY WIDZEWSKIE**  
 Sp. z ogr. odp.  
 POCZTA PABJANICE, Skrz. poczt. 44  
 Dojazd tramwajem Łódź-Pabjanice. Przystanek Ksawerów.  
 Od przystanku 1 km.  
 MIEJSCE SPRZEDAŻY W ŁODZI:  
 ul. Pomorska róg Magistrackiej u p. Franc. CIEŚLAKA.  
 Radogoszcz naprzeciw Juljanowa u p. KOPCZYŃSKIEGO.

**„IRENIT”**  
 PIOTRKOWSKA NR. 89. ☎ TELEF. 223-38.  
  
 TŁUMACZENIA  
 PRZEPISYWANIE  
 NA MASZYNIE  
 POWIELANIE  
 DRUKÓW

Do akt. Nr. Km. 1551 | 32  
**OBWIESZCZENIE.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Zajkowski, zamieszkał w Łodzi przy ul. Traugotta 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza że w dniu 14 kwietnia 1933 od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości  
 Łódź, ul. Piotrkowska 80  
 składających się z 2 maszyn do wyrabiania trykotów oszacowanych na łączną sumę 700.— zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym  
 Łódź, 4.4.33  
 Komornik Stefan Zajkowski.

Do akt. Nr. Km. 572 | 1933  
**Obwieszczenie**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski zam. w Łodzi przy ulicy Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22-go kwietnia 1933 roku od godz. 10 w Ło przy ul. Piotrkowskiej 48 odbędzie się licytacja ruchomości a mianowicie: pianina f. „Schröder”, lampy wiszącej o 15 płomieniach, 2 dywanów, biurka, szafy biblioteczki, stolika okrągłego, 4 krzesła, fotela, szafy-bielizniarki z lustrem; kozetki, 5 obrazów, szafy-biblioteczki i lustra trema oszacowanych na łączną sumę 960 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, 3.4. 1933  
 Komornik (-) Leon Wąsowski

Do akt. Nr. Km 597 | 1933  
**OBWIESZCZENIE.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dn. 25 kwietnia 1933 roku od godz. 10 w Łodzi przy ulicy Skwerowej 1 odbędzie się licytacja ruchomości, a mianowicie: biurka, szafy-biblioteczki, stołu, krzesła, otomany oszacowanych na łączną sumę 1000 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, 4 4 33 r.  
 Komornik (-) Leon Wąsowski

**SEDERY WIELKANOCNE**  
 uroczyste odprawiane będą w pierwszorzędnym pensjonacie  
**„SANATO”**  
 p. Fajłowej na Wiśniowej Górze  
 Zgłoszenia: Łódź, tel. 164-24,  
 Wiśniowa Góra, tel. 10.

Laboratorium Analiz Lekarskich  
 Dr. med.  
**Tadeusza Fuchsa**  
 zostało przeniesione  
 na ul. Zieloną 3, fr. I p.  
 tel. 131-91  
 czynne przez cały dzień.

Dr. med.  
**HALTRECHY**  
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
 Piotrkowska 10 Tel. 245-21  
 Prsyjm. 8—11 rano; 1—2 popołudniu  
 5—9 wiecz. Niedziela i św. 9—1 rano

Dr. F. KLOZENBERG  
 choroby nerwowe  
 przeprowadził się  
 na ul. Narutowicza 37  
 tel. 105-53.

**MACA**  
 MASZYNOWA - PEJSACHOWA  
 codziennie świeża oraz  
**MAKA MACOWA**  
 znana ze swej dobroci, poleca  
**Cukiernia N. Weinberga**  
 38 Piotrkowska 38, tel. 143-82  
 oraz MAKARONIKI w wielkim wyborze na składzie. Maca i Mąka znajdują się w firmowym opakowaniu  
**Cena konkurencyjna.**

**„HYGIENA”**  
 Łódź, Andrzejka 1.  
 Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, froterowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach płetrowych i parterowych (tzw. Szedowych) oraz odkurzenie elektroluxem.  
 Opakowanie drzwi i okien na zimę! Geny niskie. Tel. 105-47 (pry)

**Obwieszczenie o licytacji**  
 W myśl § 35 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 32 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 pos. 580) 3 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 10 kwietnia r. b. w godzinach od 10—15 w lokalach zobowiązanych celem uregulowania zaległych należności na rzecz Skarbu Państwa odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości.  
 1) Strauch Icek Szymon, Żeromskiego 29 — Sztuczny jedwab zł. 1.400.—  
 2) Bratstajn Eljasz, Zakątna 22 — deski zł. 1.800.—  
 3) Lesman Alfred, Śródmiejska 8 — Pończochy jedwab. zł. 300.— Rękawiczki damsk. zł. 250.—  
 4) Tyberg Icek Mendel, Śródmiejska 72 — deski, plastery i kryształ zł. 1.180.—  
 5) Taubenfeld Majlich, Piotrkowska 19 — Piłtno woskowe zł. 135.— i podszewka damska zł. 700.—  
 Kierownik Urzędu: J. Starski.

**KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA**  
 WIELKI WYBÓR  
  
 Wózków dalecinnych | Materaców sprężynowych „PATENT”  
 Łóżek metalowych | Wyżymaczek amerykańskich  
 Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE  
**„DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 33,  
 TEL. 153-04, w podwórzu.

**ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR**  
 wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparaty własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.  
**Pracownia ortopedyczna**  
**Józef Rosenberg**  
 PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu  
 Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.

**Ogłoszenia drobne**

**Kupno i sprzedaż.**  
 ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski L. Bijalko, Piotrkowska 7  
 BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny M. Mizes, Piotrkowska 30  
 SYPIALKA nowoczesna, polewana—prawie nowa do sprzedania. Obejrzeć można od 15—17-ej Piotrkowska 164, m. 5.  
 SAMOCHÓD-LIMUZYNA 6-io cylindrów marki „Chevrolet”, prawie nowa do sprzedania. Wiadomość: Kilińskiego 97.  
 KALANDER (magiel) 1 metr, szerokości w dobrym stanie, konstrukcji John z 2 papierowymi i 1 stalowym walcem oraz 1 rezerwowym walcem papierowym tania do sprzedania. Oferty sub. N. M. lub tel. 157-80 od 9—2 i od 4—7.  
 WÓZECZKI, wyżymaczki, polowe łódeczka, leżaki poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107 sklep w podwórzu. Tel. 123-00. 4684—12  
 MASZYNA DO PRANIA nowa, zagraniczna, marki „John” okazynie tania do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-82  
 PIANINO używane kupię. Zgłoszenia do adm. sub. K. O. C. 4811—3  
**Różne**  
 KTO WŁADA biegle językiem hiszpańskim w słowie i piśmie? Oferty sub. „Ciriolo”. 4398—2  
 ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej za Nr. 43616 na nazwisko Potasznika Dawida, zam. ul. Zawadzka 40.  
 ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej Nr. 39926 na nazwisko Opollana Jakuba na zł. 15.—

**MACA MASZYNOWA**  
 Wypiek uskuteczniany sposobem mechanicznym z mąki najprzedniejszego gatunku po cenach niższych poleca zasłużona  
**Grupa Zjednoczonych Piekarzy**  
 AL. KOSCIUSZKI Nr. 11. TEL. 141-08

**ZAWIADOMIENIE.**  
 Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klijentkę, że zaopatrzyłem skład mój na święta Wielkanocne w większą ilość  
**GĘSIEGO SZMALCU**  
 za pierwszorzędną dobroć którego przyjmuję całkowitą gwarancję, gdyż nie zawiera żadnych obcych składników ani domieszek.  
 Sprzedaż w hurcie i detalu po niskiej cenie.  
 Z poważaniem  
**Bar „A la Fourchette”**  
 Piotrkowska 62  
 Tel. 183-64  
 właśc. Herman Bernheim

Przyjmuję do szarpania, przedzenia, skręcania i tkania  
 na krosna angielskie i kortowe  
 ul. Narutowicza 83, tel. 126-96.

**PRZEDSTAWICIEL**  
 do sprzedaży wagonowej mąki ziemniaczanej w Łodzi puszkowanej. Oferty z powołaniem się na poważne referencje. do Biura „Promień”, Piotrkowska 81, pod „Przedstawiciel”

**Lokale**  
 2-POKOJOWA garsoniera z wygodą, natychmiast do wynajęcia od gospodarza Wólczańska 97, od 17—19 godz.

**GARSONIERA**  
 dla inteligentnego pana poszukiwana od zaraz. Oferty pod „Solidny” do administracji „Głosu Porannego” —3  
 POKÓJ dla jednej osoby z używalnością telefonu do wynajęcia. Wiadomość: tel. 163-50.

POKÓJ duży, słoneczny na Piotrkowskiej lub w jej okolicach od Narutowicza do Przejazdu od zaraz poszukiwany. Oferty sub. „R. M.” do administracji. 4832—3  
 POKOJU z meblami lub bez z niekrepującym wejściem w śródmieściu poszukuję. Oferty sub „Z. G. K.”. 4398—2

DO ODDANIA pokój słoneczny z kuchnią, gaz, elektryczność, zlew, wodociąg. Tania do sprzedania fortepian. Kilińskiego 75, m. 10.  
 POKÓJ W WARSZAWIE frontowy, parterowy, jako dzienny gabinet przyjęć (wejście niekrepujące) do wynajęcia dla doktora inżyniera, adwokata. Telefon 612-20, od 10—5. Orla 5 m. 2. —3

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—  
 Rekopisów redakcja nie zwraca.  
**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-espaltowy (strona 3 espalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 espalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są e 50% drożej. Za całość tabelaryczną lub fantaz. dodatk. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.